

A black and white photograph of a Gothic church altar. The altar is ornate, featuring a canopy supported by four tall, thin candles. The altar is set against a backdrop of Gothic architecture, including a large window with a figure. The foreground shows a patterned carpet on the altar steps.

MICHAŁ DZIÓBEK

EWANGELICY W KATOWICACH

P R Z E W O D N I K

KATOWICE 2017

MICHAŁ DZIÓBEK

EWANGELICY W KATOWICACH

P R Z E W O D N I K

KATOWICE 2017

CZĘŚĆ

PIERWSZA

EWANGELICYZM.
RYS HISTORYCZNY

W EUROPIE 5
NA ŚLĄSKU 11
W KATOWICACH 21

EWANGELICYZM. RYS HISTORYCZNY

W EUROPIE

Wystąpienie w 1517 roku zakonnika augustiańskiego, Marcina Lutra, w Wittenberdze zapoczątkowało długi proces wyodrębniania się nowej konfesji. Lutrowi i jego zwolennikom zależało pierwotnie na wewnętrznych reformach w tonie Kościoła, stąd nazwa reformacja¹. Marcin Luter, doktor teologii rozpoczął publiczną polemikę dotyczącą wybranych praktyk Kościoła. Szczególną uwagę zwrócił na proceder sprzedaży odpustów². Z pozyskiwanych w ten sposób pieniędzy finansowano budowę Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Papież i jego przedstawiciele zlekceważyli głos Lutra i bezwarunkowo zażądali odwołania wygłoszonych tez, co uzmysłowiło zakonnikowi konieczność dużo głębszej reformy Kościoła i jego praktyk. Uznał on za słuszne powoływanie się wyłącznie na treść Pisma Świętego, co było równoznaczne z odrzuceniem nauczania papieży i wykładni ustanawianych na soborach praw, które nie wynikały wprost z *Biblii*. Z tego względu

1 łac. *reformatio* – ponowne ukształtowanie.

2 Odpust jest darowaniem wobec Boga kary doczesnej za grzechy odpuszczone już co do winy.

zwolenników Lutra zaczęto nazywać ewangelikami, gdyż – ich zdaniem – jedyną drogą do zbawienia z łaski przez wiarę była Ewangelia.

Niezrozumienie i brak chęci kompromisu zaprzepaściły plany ewangelików odnoszące się do zreformowania Kościoła. Ostatecznie na znak sprzeciwu Marcin Luter spalił publicznie na rynku w Wittenberdze w 1520 roku papieskie księgi oraz bulę³, za co został ekskomunikowany⁴ przez papieża. Cesarz rzymski, Karol V, wezwał Lutra na Sejm Rzeszy Niemieckiej⁵ w Wormacji w 1521 roku. Ten, dostając uprzednio gwarancje bezpieczeństwa, stawiał się, ale mimo nakazu nie odwołał swoich tez. Niepostuszeństwo reformatora spowodowało wydanie przez cesarza tzw. edyktu wormackiego, w którym nakazano na terenie Rzeszy Niemieckiej cenzurę biskupią, spalenie ksiąg Lutra, a jego i jego zwolenników skazano na banicję⁶. Od zgubnego losu uratował Marcina Lutra wieloletni mecenas i protektor Fryderyk III Wettyn, zwany Mądrym, elektor

³ Bulla – dokument papieski, wcześniej bullą nazywano pieczęć papieską przywieszaną do dokumentu.

⁴ Ekskomunikacja (łac. *excommunicatio* – poza wspólnotą) – wykluczenie z życia Kościoła, klątwa, anatema.

⁵ Sejm Rzeszy Niemieckiej – reprezentacja wasali Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Pierwotnie miał funkcję doradczą względem cesarza, z czasem zaczął zyskiwać coraz więcej uprawnień. W XVI wieku, aby prawo stało się obowiązujące na terenie Rzeszy, musiało być przegłosowane w sejmie i podpisane przez cesarza.

⁶ Banicja (łac. *bannitio*, od *bannire* – skazać na wygnanie) – ogłoszone wygnanie z ojczyzny. Skazany na taką karę to banita.

Saksonii i Arcymarszałek Rzeszy⁷, który ukrył go pod przebraniem rycerskim w swoim zamku w Wartburgu. Tam Luter rozpoczął tłumaczenie *Biblii* na język niemiecki, realizując w praktyce zasadę *sola scriptura* (tylko Pismo) głoszącą, iż źródłem doktryny jest wyłącznie *Biblia* i dlatego powinna być zrozumiała dla wszystkich, a nie tylko dla władających łaciną.

Mimo ograniczeń i zakazów liczba zwolenników nowego wyznania rosła. Zyskiwali oni coraz większe poparcie polityczne niektórych książąt Rzeszy, a także reprezentacji miast. Podejmowali wysiłki dyplomatyczne na kolejnych sejmach Rzeszy, aby powrócić do spraw wyznaniowych i rozwiązać je bardziej polubownie. Zdołano nawet zawiesić na jakiś czas egzekucję edyktu wormackiego. Ostatecznie w 1529 roku na sejmie w Spirze większość reprezentantów zgodnie z wolą cesarza dążyła do ogłoszenia zakazu dalszego szerzenia reformacji. Zwolennicy Lutra (6 książąt i 14 reprezentacji miast) zgłosili uroczysty, oficjalny protest wobec tych dążeń (tzw. protestacja w Spirze). Odtąd zwolenników Lutra, ewangelików, zaczęto także nazywać protestantami.

Wydarzenia te skłoniły cesarza do działań na rzecz zażegnania zaognionej sytuacji religijnej. W 1530 roku podjął on decyzję o powrocie do Niemiec po dziewięcioletnim pobycie w Hiszpanii. Zwołał sejm w Augsburgu i zażądał, aby skonfliktowane strony przedstawiły swoje

⁷ Arcymarszałek Rzeszy – urząd tytularny w Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego przypisany księciu sasko-wirtemberskiemu – od 1356 roku jednemu z 7 elektorów (wyborców) cesarza.

Od *Wyznania augsburskiego* i pozycji Chrystusa, który jest centrum *Ewangelii*, pochodzi współczesna nazwa kościoła luterkańskiego w Polsce – Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP. Wcześniej używano także określenia: Kościół augsburski. Kościół katolicki z kolei, dla odróżnienia od ewangelików, częściej zaczęto nazywać Kościołem rzymskim, co podkreślało podporządkowanie biskupowi Rzymu – papieżowi – lub Kościołem łacińskim – dla zaznaczenia, w jakim języku odprawiana jest liturgia.

ochozy. Jednak dyplomacja opóźniła rozstrzygnięcie militarne o 16 lat, co pozwoliło na okrzepnięcie wyznania protestanckiego w Rzeszy i ekspansję poza jej granicę.

Marcin Luter zmarł 18 lutego 1546 roku. Wkrótce po śmierci lidera reformacji cesarz doprowadził do konfrontacji militarnej z księstwami protestanckimi, chcąc rozwiązać kwestie religijne metodą siłową. Dwie krótkie wojny ujawniły jednak, że żadna ze stron nie może osiągnąć przewagi, dlatego w roku 1555 podpisano w Augsburgu traktat pokojowy. Z jego treści pochodzi słynna łacińska fraza: *Cuius regio, eius religio*

stanowisko w sprawie wiary. Dnia 25 czerwca 1530 roku ewangelicy odczytali tzw. *Wyznanie augsburskie*, które zawierało zbiór zasad nowej wiary, a także objaśnienie dokonanych reform. Ogłoszenie dokumentu było przełomowe dla protestantów, gdyż nowa konfesja otrzymała jednolitą formułę i ukazano w nim różnice pomiędzy wyznaniem.

Do pojednania, mimo pewnych prób podjętych w tym celu przez cesarza, nie doszło, a Rzesza Niemiecka podzieliła się na dwa wrogie

(czyj kraj, tego religia). Jest to kompromisowa zasada zakładająca wprowadzenie na terenie księstw Rzeszy takiego wyznania, jakie przyjął aktualny władca tego państwa.

W myśl pokoju augsburskiego księżęta Rzeszy mieli wybierać jedno z dwóch wyznań: katolickie lub luterkańskie. Nie uwzględniono rodzących się w ramach ruchu protestanckiego kolejnych wspólnot. Z wielu odłamów najważniejszy stał się tzw. nurt reformowany, którego twórcami byli Ulryk Zwingli i Jan Kalwin, dlatego zwolenników tego wyznania zaczęto nazywać potocznie kalwinami. Od luteran różniła ich przede wszystkim nauka mocno kładąca nacisk na predestynację, czyli przesądzenie, że zbawienie bądź potępienie konkretnego człowieka jest już z góry

Nieprzewidzianym efektem aktywności Marcina Lutra było wywołanie konfliktu na tle klasowym. W latach 1524–1525 zainspirowane nauką nowej wiary zubożałe chłopstwo wystąpiło zbrojnie przeciw feudałom, przede wszystkim duchownym. Nie otrzymali oni poparcia Lutra, podobnie jak buntujące się przeciwko drobnym ryccerzom. Wystąpienia te co prawda wywołane zostały przez reformację, lecz miały podłoże przede wszystkim ekonomiczne.

W XVIII wieku w Wielkiej Brytanii, a potem w USA, powstał jeszcze jeden nurt protestancki – metodyzm. Pierwotnie było to określenie ironiczne, wyśmiewające skrupulatność i drobiazgową rzetelność w przestrzeganiu zasad religijnych. Z czasem metodyści uznali je za chwalebne. Wyznanie opierało się na *Biblii*, która była interpretowana w świetle pism Johna i Charlesa Wesleyów – założycieli ruchu.

przesądzone przez Boga, a dobre uczynki stanowią jedynie znak, że człowiek został wybrany przez Boga do zbawienia. Kalwini wierzyli w duchową obecność Chrystusa w Komunii, którą uważali jedynie za symboliczną pamiątkę Wieczery Pańskiej. Ponadto unikali ozdób (co szczególnie widać w wystroju kościołów), a także zabaw czy tańców. W Rzeszy Niemieckiej kalwinizm uznano prawnie po wojnie 30-letniej na mocy pokoju westfalskiego w 1648 roku.

Współcześnie spośród wielu wyznań protestanckich jedynie luteran, kalwinów oraz metodystów określa się jako ewangelików i ich dotyczy niniejszy przewodnik.



NA ŚLĄSKU

W chwili wystąpienia Marcina Lutra w Wittenberdze w Saksonii niemal cały Śląsk zarówno Dolny, jak i Górny wchodził w skład Królestwa Czech, będącego wówczas pod panowaniem dynastii Jagiellonów. Ostatni Jagiellon zasiadający na tronie, Ludwik II, skupiony na konfliktach z Turcją i wewnętrzną opozycją zbagatelizował przemiany religijne zachodzące w podległych mu królestwach. Jego następca z dynastii Habsburgów, Ferdynand, jednoznacznie opowiedział się po stronie katolików. To ten władca jako brat cesarza przewodniczył Sejmowi Rzeszy w Spirze, po którym zwolenników Lutra zaczęto zwać protestantami. Nie zdążył on jednak zmienić obrotu spraw i nauka Lutra pojawiła się nad Odrą błyskawicznie. Królestwo Czech, czyli też Śląsk, stanowiło część Rzeszy, dlatego Ślązacy mieli ułatwione kontakty z Niemcami. Wielu studiowało na niemieckich uniwersytetach, w tym w Wittenberdze. Tymi drogami idee reformacji przeniknęły najpierw do dużych miast, następnie na prowincję.

W 1518 roku po raz pierwszy na Śląsku, we Wrocławiu, wyszły drukiem najstarsze kazania Marcina Lutra. Humanistycznie usposobiony biskup wrocławski nie podjął żadnych kroków wobec głoszonych w nich nauk. Zgodnie z zasadami nowej wiary drukowane we

Wrocławiu, a później w kolejnych miastach *Biblie*, śpiewniki i inne teksty religijne wydawano w językach zrozumiałych dla wiernych. Stąd najstarsze śląskie katechizmy protestanckie zachowały się w językach polskim, czeskim i niemieckim. Wychodziły spod pióra licznych pastorów chcących przybliżyć współwyznawcom przekaz biblijny. Jednym z nich był ks. Jerzy Trzanowski (1592–1637) – duszpasterz, pieśniarz i tłumacz, który działał na ziemi cieszyńskiej, na Morawach i Słowacji, a dzięki swojemu ogromnemu dorobkowi okrzyknięty został „słowiańskim Lutrem”.

Pierwsze na Śląsku luteranckie nabożeństwo odbyło się w 1518 roku w Nowym Kościele nad Kaczawą na Dolnym Śląsku. Najszybciej protestantyzm przyjętą się wśród książąt oraz na słabo zagospodarowanym pogórzu Sudetów, gdzie od dziesięcioleci znajdowali schronienie dysydenci i heretycy prześladowani przez władze. Pojawiający się tam w 1520 roku kaznodzieje początkowo byli nawet przez miejscowych myleni z kapłanami husyckimi bądź braćmi czeskimi. Wkrótce na luteranizm przeszły całe parafie licznych wsi i kilkunastu miasteczek. Do dużych miast reformacja wkroczyła około 1523 roku, kiedy to luterancka stała się parafia we Wrocławiu. W ślad za stolicą Śląska poszły inne miasta i obszary całego regionu.

Wojny religijne XVI wieku szczęśliwie ominęły Śląsk, natomiast ich prawno-społeczne następstwa objęły również tę ziemię. Zasada *Cuius regio, eius religio*

umocniła protestantyzm na Śląsku, gdyż wyznanie to przyjęło wielu miejscowych książąt. Władcami górnośląskimi, którzy dokonali konwersji na protestantyzm, byli: Jerzy Hohenzollern – od 1523 roku książę karniowski i od 1532 roku książę opolsko-raciborski oraz Wacław III Adam – od 1545 roku książę cieszyński.

Także władcy mniejszych struktur lennych, tzw. państw stanowych, sprzyjali protestantyzmowi. Będące w składzie księstwa opolsko-raciborskiego pszczyńskie wolne państwo stanowe od 1546 roku podlegało katolickiemu biskupowi wrocławskiemu, który słynął na całą Rzeszę z wielkiej tolerancji religijnej. Nie robił przeszkód w szerzeniu się wyznania augsburskiego.

Względny spokój i tolerancja religijna na Śląsku przetrwały do XVII wieku, kiedy doszło do bardzo krwawej

Na Dolnym Śląsku przechodzenie na protestantyzm w wielu miejscach przyjęło charakter masowy i to zarówno wśród książąt, mieszczan, jak i ludu. Górny Śląsk ze względu na niewielką liczbę miast i szczupłość elit był dużo bardziej konserwatywny, a reformacja nie osiągnęła tak spektakularnych sukcesów. Niemniej szlachta i mieszczaństwo równie chętnie przyjmowali protestantyzm.

Na Górnym Śląsku najważniejszymi ośrodkami reformacji stały się księstwo cieszyńskie oraz opawskie. Mimo że władcy w przyszłości jeszcze nieraz zmienili wyznanie, to mieszkańcy trwale przyjęli nową wiarę. Ich przywiązanie i lojalność wobec kościoła luteranckiego przyniosły nawet przysłowie: „Twardy jako luter z Cieszyńskiego”.

kontynentalnej wojny, zwanej 30-letnią. Jedną z jej przyczyn był konflikt religijny. Wyniszczająca konfrontacja dotknęła znaczną część Europy, odciskając także piętno na Śląsku. Konflikt rozpoczął się buntem czeskich poddanych przeciwko polityce (także religijnej) króla Czech i jednocześnie cesarza Rzeszy z dynastii Habsburgów. Władca został zdetronizowany, a czeskie stany wybrały na swojego króla palatyna reńskiego, Fryderyka, co doprowadziło do wojny. Śląsk, który w ramach Czech posiadał odrębność administracyjną, poparł Czechów. Reprezentujący interesy śląskie sejm stanowy zmobilizował armię i wysłał część wojsk na pomoc w walce z cesarzem, jednak siły antyhabsburskie szybko doznały druzgocącej porażki w bitwie pod Białą Górą w 1620 roku. W zaistniałej sytuacji śląski sejm stanowy za cenę 300 tysięcy guldenów zapewnił regionowi przebaczenie cesarskie i powrót do polityki tolerancji religijnej. Nie była ona jednak w praktyce realizowana, czemu sprzyjał permanentny stan wojny, gdyż konflikt obejmował kolejne ziemie już poza Królestwem Czech. Cesarz miał przed sobą coraz większą koalicję państw protestanckich, w końcowym etapie wojny wystąpiła przeciw niemu także katolicka Francja. W tym czasie księstwa śląskie biernie uczestniczyły w wojnie, a teren Śląska stał się areną walk oraz miejscem przemarszów, rekwizycji i grabieży dokonywanych przez armie obu stron. Najpoważniejszym przeciwnikiem cesarza okazała się protestancka Szwecja, wówczas uznawana za potęgę

militarną. Nieoficjalnie do konfliktu po stronie cesarza włączyła się także Rzeczpospolita Obojga Narodów, pozwalając na zaciąg rekrutów do wojsk koalicji cesarskiej oraz wysyłając formację lekkiej jazdy, tzw. lisowczyków – doskonałych żołnierzy, ale też oślawionych rabusiów i grabieżców.

Wojna 30-letnia w oczach poddanych miała charakter religijny. W 1648 roku zakończyła się pokojem podpisanym na terenie Westfalii. Stroną pokonaną był katolicki cesarz. Przywrócono kompromisowe postanowienia pokoju religijnego z 1555 roku. Wyjątkowa sytuacja religijna i polityczna na Śląsku doprowadziła do szczególnego uwzględnienia Śląska w postanowieniach pokoju. W toku wojny cesarz siłą usuwał protestanckich władców na Śląsku, bezpośrednio włączając ich księstwa do swoich dóbr. Z tej przyczyny zasada *Cuius regio, eius religio* uległa tu modyfikacji. Na terenach księstw, którymi bezpośrednio

Z obecnością na Śląsku katolickich lisowczyków z Rzeczpospolitej związana jest historia św. Jana Sarkandra. Ten urodzony w Skoczowie katolicki kapłan pełnił posługę na Morawach w zdominowanej przez protestantów miejscowości Holeszów. W 1620 roku uratował miejscowość przed splądrowaniem przez lisowczyków, wychodząc na przedpole z procesją Najświętszego Sakramentu. Lisowczycy uznawszy, że miejscowość jest katolicka, odstąpili. Kapłan został jednak pochwycony przez protestantów i oskarżony o sprowadzenie polskich kawalerzystów na Morawy. Zginął śmiercią męczeńską z powodu tortur. Wyniesiony został na ołtarze w 1995 roku przez papieża Jana Pawła II.

Na Górnym Śląsku w czasie wojny 30-letniej (1618–1648) niejednokrotnie docierały protestanckie wojska szwedzkie, a także armie zaciężne. Do dziś pozostały po tym liczne ślady. Legenda o kwiecie cieszyniance, kapliczki „szwedzkie” w Mikołowie-Bujakowie, Łędzinach i Katowicach czy „Mansfeld” – nazwa części dzielnicy Rudy Śląskiej – to tylko niektóre przykłady pamiątek pobytu protestanckich żołnierzy na tym terenie.

administrował cesarz jako król Czech, protestanci nie mieli być zmuszani do emigracji w granice państw protestanckich. Poddani ci mieli też mieć prawo uczęszczania do ewangelickich kościołów funkcjonujących w sąsiednich księstwach, a ponadto w drodze szczególnej łaski cesarz miał wydać zgodę na budowę dla nich na swoim terenie dodatkowo 3 kościołów. Powstały one w Jaworze, Świdnicy i Głogowie. Zbudowane mogły być tylko z drewna, bez wieży i dzwonów, poza obrębem miasta i na koszt ewangelików. Nazwano je kościołami pokoju. Gwarantem tych praw na Śląsku została Szwecja.

Sytuacja ewangelików na Śląsku była jednak bardzo trudna. Habsburgowie i ich administracja nie stosowali postanowień pokoju oraz wywierali presję na protestanckich księżętach. Na Górnym Śląsku, gdzie ewangelików było mniej, w 1654 roku pozbawiono ich ostatnich 14 kościołów, a ostatnia ewangelicka kaplica, mieszcząca się na zamku w Pszczynie, została zamknięta w 1661 roku. Publiczne praktykowanie ewangelickiej wiary stało się niemożliwe, a z biegiem lat również i prywatne było coraz bardziej utrudnione.

Z tego czasu pochodzą tajne nabożeństwa w tzw. leśnych kościołach i wielkie przywiązanie ewangelików do literatury religijnej, która pozwalała na przetrwanie tożsamości wyznaniowej.

Dopiero ponad pół wieku później Szwecja postanowiła upomnieć się o należne prawa protestantów na Śląsku. W 1707 roku cesarz obawiający się zatargu z protestancką Szwecją, która była u szczytu swojej potęgi, doprowadził w miejscowości Altranstädt w Saksonii do zawarcia porozumienia z królem Szwecji Karolem XII. Cesarz potwierdził pełną swobodę wyznania ewangelickiego w dolnośląskich księstwach wymienianych w poprzednim traktacie pokojowym, dodając do nich księstwo ziebickie. Ponadto na terenie tych księstw zobowiązał się do zwrotu protestantom 121 kościołów. Protestanci mogli też organizować prywatne nabożeństwa domowe, wysyłać dzieci do szkół ewangelickich, a sieroty nie można było oddawać pod opiekę katolikom. Funkcjonującym kościołom pokoju pozwolono dobudować wieże i umieścić w nich dzwony, a dodatkowo cesarz zezwolił na budowę w bezpośrednio podległych mu księstwach kolejnych 6 kościołów. Nazwano je kościołami łaski. Powstały w Żaganiu, Koźuchowie, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Miliczu i w Cieszynie (jedyne

Znaczna liczba ewangelików na Śląsku doprowadziła do szczególnego potraktowania tej krainy w negocjacjach pokojowych wojny 30-letniej. Dlatego to właśnie na Śląsku znalazły się jedyne ziemie w dziedzicznym władaniu cesarza, które oficjalnie i legalnie były wielowyznaniowe.

Dziś z 3 kościołów pokoju zachowały się 2, a z 6 kościołów łaski – 4. Spośród ocalałych 3 są nadal ewangelickie (kościół pokoju w Świdnicy, Jaworze i kościół łaski w Cieszynie), a 3 użytkowane przez katolików (w Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Miliczu). Ewangelickie kościoły pokoju zostały wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

protestancką dynastią Hohenzollernów. Stopniowo przywracano ewangelikom pełnię praw publicznych i wyznaniowych. W krótkim czasie wybudowali oni na pruskim Śląsku około 200 nowych kościołów, w tym na Górnym Śląsku 20, m.in. w Pszczynie (1746 rok), Piasku (pow. lubliniecki, 1755 rok), Golasowicach (pow. pszczyński, 1767 rok), Anhalcie (dziś Hołdunów – część Łędzin, lata 70. XVIII wieku), Tarnowskich Górach (1780 rok). Ostatecznie wszyscy ewangelicy od 1763 roku uzyskali taki sam status prawny jak katolicy, ale stan posiadania Kościoła katolickiego został zachowany.

Wraz z nastaniem władz pruskich oraz procesem industrializacji zaznaczył się na Śląsku znaczny wzrost liczby ludności napływowej, w większości narodowości niemieckiej. Wielu nowych mieszkańców było wyznania ewangelickiego, co znacznie wzmocniło

na Górnym Śląsku). Na mocy porozumienia cesarz zezwolił również na założenie w Legnicy wyższej uczelni o protestancko-katolickim charakterze.

Zmiana statusu ewangelików na Śląsku zaszła po 1742 roku, kiedy w wyniku wojny większość terenu Śląska została przyłączona do Królestwa Prus, rządzonego przez

element protestancki na tym terenie.

W 1817 roku Kościoły protestanckie obchodziły 300-lecie reformacji. Z tej okazji w Prusach, których władze dążyły do maksymalnej centralizacji państwa, wzmocniły się tendencje do zjednoczenia dwóch największych Kościołów ewangelickich – luterańskiego i kalwińskiego. Naj-

większym orędownikiem unii kościelnej był król pruski Fryderyk Wilhelm III. Dzięki jego zabiegom doszło do zjednoczenia najpierw administracyjnego, a następnie także liturgicznego. Powstał Ewangelicki Kościół Unijny w Prusach. Nie wszyscy przychylnie przyjęli te zmiany, część luteran pozostała ostatecznie w oddzielnej wspólnoty: Ewangelicko-Luterskim Kościele w Prusach, którego wyznawców zwano staroluteranami. Na Śląsku proces przekształcania Kościoła w zdecydowanej mierze luterańskiego w Kościół unijny nie wywołał poważniejszych problemów i po latach przeciwników unii wśród ewangelików było już bardzo niewiele. W 1848 roku tworzyli oni na całym Śląsku zaledwie 12 parafii, a we wschodniej części Górnego Śląska jedną – w Raciborzu, obejmującą

Na pruskim Śląsku protestantów reprezentowali przede wszystkim luteranie – w 1797 roku było ich 880 tys. przy 4 tys. reformowanych. Ciekawym wyjątkiem była kalwińska parafia w Hołdunowie, którą założyło w 1770 roku sprowadzone z miejscowości Kozy w Rzeczypospolitej 67 rodzin, 313 osób. Akcją kolonizacyjną zainicjował władca państwa pszczyńskiego – Fryderyk Erdmann, książę Anhalt-Köthen.

również pojedyncze rodziny w Rybniku, Gliwicach, Mikołowie i Głubczycach (razem 260 osób). Na Górnym Śląsku kościół unijny stworzył zbory luterzańskie oraz jeden zbór kalwiński w Hołdunowie. W wyniku unii od lat 30. XIX wieku na Górnym Śląsku skończył się podział na luteran i kalwinów, przyjęto określenie ewangelicy. W 1871 roku na Śląsku było prawie 1,8 mln ewangelików. W Polsce unia kościelna przetrwała do 1947 roku, kiedy to kościół unijny przyłączono do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce.

W drugiej połowie XIX wieku we Wrocławiu pojawili się pierwsi metodyści, powiązani z amerykańskim środowiskiem tego Kościoła.



W KATOWICACH

Na terenie współczesnych Katowic idea reformacji pojawiła się przypuszczalnie już w latach 30. XVI wieku. Jest prawdopodobne, że nową wiarę praktykowali wolni kuźnicy – zarządcy kuźnic żelaza na Rawie. Byli to m.in. Andrzej Bogucki, domniemany założyciel Katowic, czy Walenty Roździeński – autor poematu kuźniczego *Officina ferraria...* z 1612 roku. Wraz z nastaniem kontrreformacji inspirowanej na tym terenie przez Habsburgów liczba ewangelików znacznie spadła. Przetrwały zaledwie skupiska w Tarnowskich Górach i Pszczynie. To te wspólnoty powołały pierwsze zbory, gdy tylko król pruski w XVIII wieku zezwolił na wznoszenie świątyń. Nieformalna granica zasięgu dwóch parafii przecinała wszcz teren obecnych Katowic. Z nastaniem władz pruskich liczba ewangelików zaczęła powoli rosnąć, głównie ze względu na napływ niemieckich osadników. Wielu zasłużonych właścicieli Katowic było protestantami. Wśród najwybitniejszych wymienić można **Johanna Ferdinanda Koulhaaßa** (patrz str. 124–125) oraz **Johanna Friedricha Weddinga** (patrz str. 134–135), jego zięcia. W początkach XIX wieku w Katowicach i najbliższej okolicy żyło 32 luteran. Ponieważ wspomniana już parafia reformowana w Hołdunowie (1770) początkowo obejmowała swoim zasięgiem całą centralną część Górnego Śląska, wśród jej wiernych znaleźli się

również mieszkańcy terenu dzisiejszych Katowic. Taka sytuacja trwała do wprowadzenia unii luterkańsko-kalwińskiej – formalnie w 1817 roku, praktycznie jednak w 1830 roku, gdy wszystkie osoby wyznania ewangelickiego znalazły się w miejscowych parafiach, niezależnie od wcześniejszej przynależności wyznaniowej.

Ewangelicy mieli prawo do organizowania prywatnych nabożeństw domowych, które eliminowały konieczność długiej i niebezpiecznej podróży do kościoła. Pierwotnie często z takiego rozwiązania korzystano. Z czasem zbory zaczęły się tworzyć coraz bliżej Katowic: w Bytomiu, Królewskiej Hucie⁸ (1835 rok) i Mikołowie (1854 rok). Pojawiły się także stałe miejsca nabożeństw. Kościół bytomski (pokatolicki) otwarto w 1833 roku, w Królewskiej Hucie wzniesiono świątynię w 1844 roku, w Mikołowie w 1861 roku, w Mysłowicach natomiast w 1877 roku. Mieszkańcy północnych terenów obecnych Katowic uczęszczali najczęściej do Królewskiej Huty, a ci z południa do Mikołowa. Zmarłych grzebano w Bogucicach na cmentarzu katolickim za zgodą tamtejszego proboszcza. Z czasem zmarłych zaczęto chować na nowo założonych cmentarzach ewangelickich – w Królewskiej Hucie (od 1820 roku) i Mikołowie (od 1861 roku). Liczba ewangelików znacznie wzrosła wraz z lokalizacją w 1839 roku w Katowicach zarządu dóbr Franza Wincklera – właściciela tej wsi oraz Mysłowic z przyległościami.

⁸ Dziś jest to centrum Chorzowa.

W połowie XIX wieku współczesne dzielnice miasta: Dąb, Załęże, Katowice, Brynów, Bogucice, Zawodzie, Wetnowiec, Józefowiec, Dąbrówka Mała i Roździeń leżały w granicach najpierw parafii w Tarnowskich Górach, a od 1835 roku w parafii królewskohuckiej. Szopienice, Janów i tereny późniejszych osiedli Nikiszowiec i Giszowiec podlegały parafii w Hołdunowie. Dzielnice południowe: Murcki, Podlesie, Piotrowice, Ligota, Panewniki, Zarzecze przynależały do Pszczyzny, a od 1854 roku – do Mikołowa. Liczba wiernych ciągle dynamicznie rosła. W 1855 roku spośród 11 tysięcy mieszkańców Katowic i okolicy już 586 było ewangelikami (ponad 5%). Do najbliższego kościoła – w Chorzowie – mieli oni około 10 km. Dlatego w 1854 roku miejscowi ewangelicy poprosili władze kościelne o powołanie stałego wikariatu⁹ dla duszpasterstwa protestantów w okolicach Katowic. Wikariuszem został ks. Gothold Christian Clausnitzer, wcześniej rektor w Tarnowskich Górach.

Nowy dziedzic Katowic, **Hubert von Tiele-Winckler** (patrz str. 133–134), budując w środku Katowic

⁹ Wikariat – urząd wikariusza, czyli księdza będącego pomocnikiem proboszcza.

Pierwszy wikary za swoją pracę otrzymywał rocznie od organizacji kościelnej 450 talarów; 200 z funduszu parafii i 75 od dziedzica Katowic, co dawało mu zarobek około 2 talarów dziennie. W tym czasie robotnik za dniówkę dostawał maksymalnie 1 talara, wykwalifikowany rzemieślnik zaś 4 talary. Wikary otrzymywał także darowizny od parafian, rocznie, partiami, 80 ton węgla od Tiele-Wincklera oraz do dyspozycji dom od zarządcy dóbr.

Hubert von Tiele-Winckler wszedł we współposiadanie Katowic w wyniku małżeństwa z dziedziczką fortuny Wincklerów – Waleską. Jako wojskowy zobowiązany był zapytać przełożonego o zgodę na ślub oraz musiał wraz z wybranką osiągać minimum 3 tys. talarów dochodu rocznie. Według tradycji przekazywanej w rodzinie na pytanie o zarobki Hubert miał odpowiedzieć dowódcy, że wymagany przychód roczny osiąga... każdego dnia.

duszpasterz odprawił pierwsze publiczne nabożeństwo ewangelickie na terenie Katowic. Pod opieką wikarego pozostawali także wierni z Mysłowic i okolicy. Odtąd co niedzielę nabożeństwa odprawiano w jednym tygodniu rano w jednej miejscowości, po południu w drugiej, w drugim tygodniu na odwrót.

Powstanie wikariatów katowickiego i myślowickiego rozpoczęło proces formowania się pełnoprawnych parafii. Władze kościelne w porozumieniu z pruskim Ministerstwem do spraw Wyznań 19 kwietnia 1856 roku zgodziły się na utworzenie 2 nowych parafii. Parafia katowicka objęła Dąb, Załęże, Katowice, Brynów, Bogucice, Zawodzie, Wełnowiec, Józefowiec i Dąbrówkę

nowoczesną hutę, jedną ze świeżo oddanych hal produkcyjnych przekazał ewangelikom nieodpłatnie na salę modlitw. Budynek już nie istnieje, a znajdował się po zachodniej stronie dzisiejszej al. W. Korfanteo. Zarządca dóbr Tiele-Wincklera, **Friedrich Wilhelm Grundmann** (patrz str. 120–122), zadbał o wyposażenie tymczasowego miejsca kultu. W wigilię Bożego Narodzenia 1854 roku w tej prowizorycznej kaplicy nowy

Małą. Mysłowicki zbor natomiast rozciągał się m.in. na Roździeń, Szopienice, Janów i tereny późniejszych osiedli Nikiszowca i Giszowca. Ustalono, że funkcję pastora w obu parafiach pełnił będzie nadal Clausnitzer, który miał mieszkać w Katowicach. Decyzja o miejscu zamieszkania pastora zapadła, mimo że zbor myślowicki z 644 członkami przewyższał liczebnie katowicki. Przypuszczano jednak, że ten ostatni będzie rozwijał się prężniej, co okazało się słuszne, gdyż niebawem liczba zborowników w Katowicach przewyższyła liczbę wiernych w Mysłowicach. Parafia katowicka wyodrębniła się z królewskohuckiej, myślowicka natomiast z parafii w Hołdunowie. Obie parafie macierzyste otrzymały odpowiednie odszkodowanie z tego tytułu. Południe dzisiejszych Katowic przynależało do nieco wcześniej erygowanej parafii w Mikołowie, lecz ewangelików na tym terenie mieszkało zaledwie kilkudziesięciu.

Rok 1856 był dla nowej parafii w Katowicach bardzo ważny, ponieważ F.W. Grundmann przekazał jej

Dnia 28 października 1855 roku celebrowano w Katowicach po raz pierwszy nabożeństwo w języku polskim, zatem tutejsi ewangelicy od początku byli narodowościowo zróżnicowani. Duszpasterz, sprawując obrzędy zarówno po niemiecku, jak i po polsku, realizował protestancką ideę głoszenia Słowa Bożego w języku zrozumiałym dla wiernych. Wraz z rosnącą liczbą niemieckojęzycznych parafian liczba nabożeństw odprawianych po polsku malała. W początku XX wieku polskie nabożeństwa odbywały się raz w miesiącu oraz w święta.

ogrodzoną parcelę o powierzchni 300 prętów¹⁰ kwadratowych z przeznaczeniem na ewangelicki cmentarz. W tym też roku rozpoczęto budowę kościoła. W 1891 roku w obrębie parafii katowickiej powstał wikariat w Hohenlohe (dzisiaj Wetnowiec), gdzie odbywały się raz w miesiącu (w początku XX wieku co 3 tygodnie) nabożeństwa w oddanej na ten cel cechowni.

W 1906 roku urodziła się w Katowicach **Maria Göppert**, ochrzczona w katowickim kościele ewangelickim, przyszła laureatka Nagrody Nobla (patrz str. 118–120).

Dla dziejów ewangelicyzmu w Katowicach bardzo istotny był także dalszy rozwój mystowickiego zboru, który od 1877 roku szczyt się okazałą świątynią w centrum miasta. Równocześnie społeczność ewangelicka na zachodnich krańcach parafii, głównie ze względu na inwestycje przemysłowe, rozwijała się bardzo dynamicznie. Doprowadziło to do utworzenia w 1885 roku filiału w Roźdzeniu, który oprócz samego Roźdzenia objął mieszkańców Szopienic, Janowa, a także zamieszkujących tereny późniejszego Nikiuszowca, Giszowca i Dąbrówki Matej (wcześniej w parafii katowickiej). Proboszcz początkowo raz w miesiącu odprawiał tu nabożeństwo niedzielne, z czasem – co 2 tygodnie. W pozostałe niedziele parafianie udawali się do oddalonego o 5 km macierzystego kościoła w Mystowicach. Zaangażowanie i determinacja

¹⁰ Pręt – historyczna miara długości. Tzw. miara pruska dla 1 pręta dzielącego się na 12 stóp wynosiła 3,76 m.

ewangelickich mieszkańców doprowadziły w 1888 roku do założenia cmentarza, a w 1899 roku do rozpoczęcia budowy własnej świątyni. W 1905 roku roździeński filiał otrzymał swojego duszpasterza – ks. Wilhelma Dorna. Pięć lat później miejscowi protestanci odłączyli się od macierzystej parafii w Mystowicach, a ks. W. Dorn został pierwszym proboszczem nowej parafii w Roźdzeniu. Ogromne zasługi dla społeczności ewangelickiej Roźdzenia i Szopienic miał **Ernst von Prittwitz und Gaffron** (patrz str. 129–130), którego energia i konsekwencja doprowadziły do powstania świątyni i organizacji niezależnej parafii. W 1960 roku samodzielne miasto Szopienice, z działającą na jego terenie parafią ewangelicką, włączono do Katowic, przez co współcześnie w mieście funkcjonują 2 parafie luterańskie – w śródmieściu i Szopienicach.

Na funkcjonowanie obu parafii istotny wpływ miała I wojna światowa, a także podział Górnego Śląska na część polską i niemiecką. W czasie działań wojennych zginęło wielu parafian, a liczebność parafii roździeńskiej na skutek migracji ludności zmalała o około 40%. Ostateczne rozgraniczenie górnośląskich terytoriów Rzeczypospolitej i Rzeszy nastąpiło w 1922 roku, a poprzedzone było podpisaniem i ratyfikowaniem niemiecko-polskiej konwencji dotyczącej Górnego Śląska. Konwencja dotyczyła gwarancji praw mniejszości narodowych na spornym obszarze Górnego Śląska i miała obowiązywać 15 lat.

Większość ewangelików związanych z kulturą niemiecką wybrało wówczas emigrację do Rzeszy. Ci, co pozostali, będąc w większości, kontrolowali wszystkie szczeble kościelnych władz, zasiadając w radach parafialnych i uczestnicząc w synodach. Równocześnie rozpoczęła się imigracja na polski Górny Śląsk: polskiej inteligencji – nauczycieli, techników, prawników – oraz robotników, pochodzących w dużej mierze z terenów Śląska Cieszyńskiego, na którym luteranizm był wyjątkowo silny. Najliczniejszy napływ ludności nastąpił na skutek utraty przez Polskę Zaolzia na rzecz Czechosłowacji, a patriotycznie nastawieni tamtejsi polscy ewangelicy wybitnie zwiększyli siłę ewangelików międzywojennego województwa śląskiego.

W 1923 roku w Katowicach i Królewskiej Hucie powstało Towarzystwo Polaków Ewangelików na Górnym Śląsku, które wraz z napływem polskich ewangelików tworzyło coraz więcej kół terenowych i stawiało przed sobą kolejne cele. W 1932 roku powołano organ prasowy towarzystwa – „Ewangelika Górnośląskiego”, wydawanego w katowickiej drukarni przy ul. Francuskiej 39. W 1937 roku koło katowickie liczyło 437 członków.

Jeden z rozdziałów niemiecko-polskiej konwencji dotyczył spraw kościelnych i zakładał „zachowanie stanu obecnego”, ale zobowiązywał do organizacyjnego dostosowania się do nowych granic państwowych. Forma organizacji kościelnej miała być określona ustawą. Kształtowanie spraw religijnych na polskim Górnym Śląsku

powierzone zostało Sejmowi Śląskiemu i to on poprzez ustawę miał nadać kształt tutejszemu Kościołowi ewangelickiemu. Stało się inaczej, gdyż inicjatywa wyszła z samego Kościoła. Pruski Kościół Krajowy wyłączył parafie na polskim Górnym Śląsku ze swojego składu, następnie Synod Okręgowy w Pszczynie samodzielnie uchwalił statut, który określał ustrój wewnętrzny Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Polskim Górnym Śląsku. Sejm Śląski nigdy nie zatwierdził tego statutu, ale uznawał go *de facto*. Superintendent generalny Kościoła miał nosić tytuł prezydenta i być jego przedstawicielem wobec władz. Został nim dr Hermann Voss (1872–1938) – proboszcz parafii w Katowicach.

Konwencja górnośląska gwarantowała też wybór przez wiernych języka nabożeństw oraz duszpasterzy, a także umożliwiała sprowadzanie kaznodziejów z zagranicy bez konieczności zmiany ich obywatelstwa.

Władze śląskiego Kościoła unijnego starały się przeciwdziałać powolnej zmianie struktury narodowościowej. W 1930 roku synod generalny wydał uchwałę o zakazie przyjmowania do unijnych zborów wyznawców luteranizmu ze Śląska Cieszyńskiego i Polski, mimo że Kościół unijny był pod względem wyznaniowym praktycznie luterski. Uderzało to w Polaków przybywających na Śląsk, a tym, którzy już się tu osiedlili, odbierało prawo głosu w radach parafialnych. Uchwałę synodu zawiesił wojewoda śląski, Michał Grażyński, co z kolei nie zostało uznane przez Kościół. Mimo prób

W latach 1937–1939 dochodziło w Kościele ewangelickim do licznych scysji na tle narodowościowym. W 1937 roku ks. dr Eduard Bechtloff, pastor w Szopienicach, nie wyraził zgody na udostępnienie polskiemu ewangelikom sali parafialnej, by mogli zorganizować tam 11 listopada Święto Niepodległości. Spowodowało to kontrolę w zborze, ale pastor nie wydał dokumentacji parafialnej oraz obraził funkcjonariusza publicznego, za co wytoczono mu proces karny. Na wniosek wojewody zawieszono go też w obowiązkach pastora, lecz mimo to aż do 1939 roku odprawiał nabożeństwa potajemnie w lokalu Volksbundu¹. Następcą Bechtloffa został ks. Ryszard Horn. Podczas inauguracyjnego nabożeństwa niemieccy parafianie wyszli z kościoła na znak protestu. Duszpasterz nie był też w stanie współpracować z radą parafialną, dlatego decyzją Rady Kościelnej

¹ Volksbund (Deutscher Volksbund für Polnisch Schlesien) – organizacja mniejszości niemieckiej na Śląsku.

mediacji i porozumienia sytuacja patowa trwała do 1937 roku, kiedy to wygasta konwencja górnośląska i polskie władze mogły w swobodny sposób kształtować ustrój Kościoła unijnego. Uchwałą Sejmu Śląskiego o tymczasowej organizacji Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Polskim Górnym Śląsku ustanowiono Tymczasową Radę Kościelną jako kolegiatną władzę naczelną. Członkowie Rady, nominowani przez wojewodę śląskiego, rozpoczęli polonizację struktur Kościoła poprzez wprowadzanie polskich pastorów, usuwanie pastorów nieposiadających polskiego obywatelstwa czy przez zarządzenia językowe. Dotychczasowe władze kościelne stosowały bierny opór i mimo pewnego rozłamów wśród niemieckich ewangelików zmiany wprowadzane w Kościele przez

Tymczasową Radę nie spotkały się z akceptacją społeczności niemieckiej.

Wybitnymi przedstawicielami parafii w okresie międzywojennym byli m.in. architekt i malarz **Tadeusz Michejda** (patrz str. 126–127) oraz organista, chórmistrz i kompozytor, a następnie wykładowca – Fritz Lubrich.

Po II wojnie światowej parafie ewangelickie w Katowicach i w Szopienicach (Różdzeniu) musiały zacząć funk-

cjonowanie w zupełnie nowej rzeczywistości społecznej i politycznej. Wysiedlenie mieszkańców niemieckiej narodowości odebrało parafiom najstarszych zborowników, a przybywający w ich miejsce imigranci byli nielicznie tylko reprezentowani przez ludność ewangelicką. Władze ludowe w sposób bezpośredni utożsamiały Kościół ewangelicki z narodowością niemiecką, a w pośredni – z sympatyzowaniem bądź też wspieraniem nazizmu. Zaowocowało to odebraniem ewangelikom większości mienia nieruchomości. W Katowicach toczono spór nawet o samą świątynię, którą władze postanowiły przekazać w zarząd Kościołowi katolickiemu. Ostatecznie kościół Zmartwychwstania Pańskiego wrócił do

została ona rozwiązana. Podobnie sytuacja kształtowała się w Katowicach. Tam za zgodą pierwszego proboszcza i dotychczasowego zwierzchnika Kościoła unijnego, ks. dra Hermanna Vossa, zorganizowano protest przeciwko nowemu drugiemu proboszczowi – ks. Ryszardowi Danielczykowi. Po śmierci ks. Vossa, w 1938 roku rada parafialna nie zaakceptowała wyboru na jego miejsce propolskiego pastora Hansa Halfingera. Z tego powodu radę rozwiązano.

protestantów za cenę 3 innych kościołów oddanych katolikom. Po 1989 roku parafie mogły ubiegać się o zwrot bezprawnie zagarniętego mienia, co też uczyniły. W latach 1995–1996 parafia katowicka na mocy decyzji Komisji Regulacyjnej odzyskała dawne domy – misyjny „Hospic” przy ul. Jagiellońskiej 17 oraz parafialny przy ul. Bankowej 8.

Po wojnie zlikwidowano niezależność Kościoła ewangelickiego na Śląsku, którą cieszył się w okresie międzywojennym. Dotychczasowy Ewangelicki Kościół Unijny na Górnym Śląsku nie uzyskał akceptacji państwowej i został zdelegalizowany, a jego majątek przekazano Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu w Polsce. Tym samym rozwiązano unię pomiędzy luteranami a kalwinami na terenie Śląska.

Okres powojenny obfitował w liczne akty wandalizmu wobec mienia i dziedzictwa Kościoła ewangelickiego i to zarówno „oddolne”, jak i inspirowane bądź organizowane przez władze. W ten sposób niepowetowanych strat doznały cmentarze ewangelickie w Szopienicach (patrz str. 111–112) i Katowicach (patrz str. 89–90), przy czym ten drugi wręcz unicestwiono.

Spółeczność ewangelicka w Katowicach odrodziła się po 1989 roku, odnosząc duże sukcesy nie tylko duchowe, ale i społeczno-kulturalne. Liczba luteran w obu katowickich parafiach od kilku lat ustabilizowała się i wynosi około 1000 osób, czyli mniej więcej 0,3% mieszkańców miasta. W wyniku powojennych zmian

granic Katowic część katowiczian należy do ościennych parafii w Rudzie Śląskiej i Tychach.

Parafia Zmartwychwstania Pańskiego pochwalić się może prężnie działającą Ewangelicką Stacją Diakonijną „Stoneczna Kraina”, która mieści się w specjalnie na ten cel nabytym budynku przy ul. Dudy-Gracza 6. Stacja oferuje bezpłatne konsultacje ze specjalistami, prowadzi punkt wydawania używanej odzieży oraz wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego. Przy parafii działa ponadto chór „Largo cantabile”, nawiązujący do czasów muzycznej świetności Katowic, czy wydawnictwo „Głos Życia”. Pod tą samą nazwą transmitowana jest co tydzień audycja luterkańska w Polskim Radiu Katowice.

Do najwybitniejszych powojennych parafian zaliczyć można honorowego obywatela miasta Katowice ks. bpa **Tadeusza Szurmana** (patrz str. 132–133) – pierwszego po II wojnie światowej zwierzchnika górnośląskiego ewangelicyzmu, rezydującego ponownie w Katowicach. Ewangelikiem był także jeden z organizatorów życia muzycznego miasta – **Karol Stryja** (patrz str. 130–131). Z parafią Zmartwychwstania Pańskiego, z powodu centralnej pozycji w regionie, związane jest również wiele osób, które należą do innych ewangelickich parafii, a często bywają w Katowicach. Wśród nich możemy wymienić prof. Jerzego Buzka, byłego Prezesa Rady Ministrów oraz Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, od 29 lutego 2012 roku zaś – honorowego obywatela miasta Katowice.

W dziejach Katowic zaznaczyli się także ewangelicy metodyści. Pojawili się w mieście przed 1922 rokiem w ramach misji Południowego Episkopalnego Kościoła Metodystycznego ze Stanów Zjednoczonych. Misja oprócz działalności religijnej prowadziła akcje dobroczynne: zajmowała się dystrybucją darów zebranych od metodystów za oceanem dla mieszkańców Polski przeżywających trudny politycznie i gospodarczo okres. Pierwszymi przedstawicielami Kościoła byli Amerykanie i Brytyjczycy, a w Katowicach pastorem został dr Martin Price. Parafia musiała działać prężnie, czego dowodzi zorganizowanie w niej w 1927 roku Konferencji Dorocznej (synodu) Kościoła. Przed wybuchem wojny Konferencję zorganizowano w Katowicach jeszcze trzykrotnie. Parafia miała swój filiał w Ochojcu, w domu prywatnym. W czasie wojny odprawiano tajne nabożeństwa w domu członka zboru na Ligocie.

Znając dobrze język angielski, przedstawiciele Kościoła postanowili udzielać katowiczantom lekcji i korepetycji, gdyż w tamtym czasie nauczanie języków obcych było trudne do zorganizowania i niezwykle kosztowne. Od tego czasu metodystów kojarzy się w dużej mierze z nauką języka angielskiego, którą prowadzą po dzień dzisiejszy także w Katowicach.

Parafia nosi nazwę „Nowego Przymierza”. Pastorem zboru w latach 1933–1941 był **Konstanty Najder** (patrz str. 127–128), zasłużony duchowny metodystyczny.

W 2017 roku zбір liczył około 200 parafian.

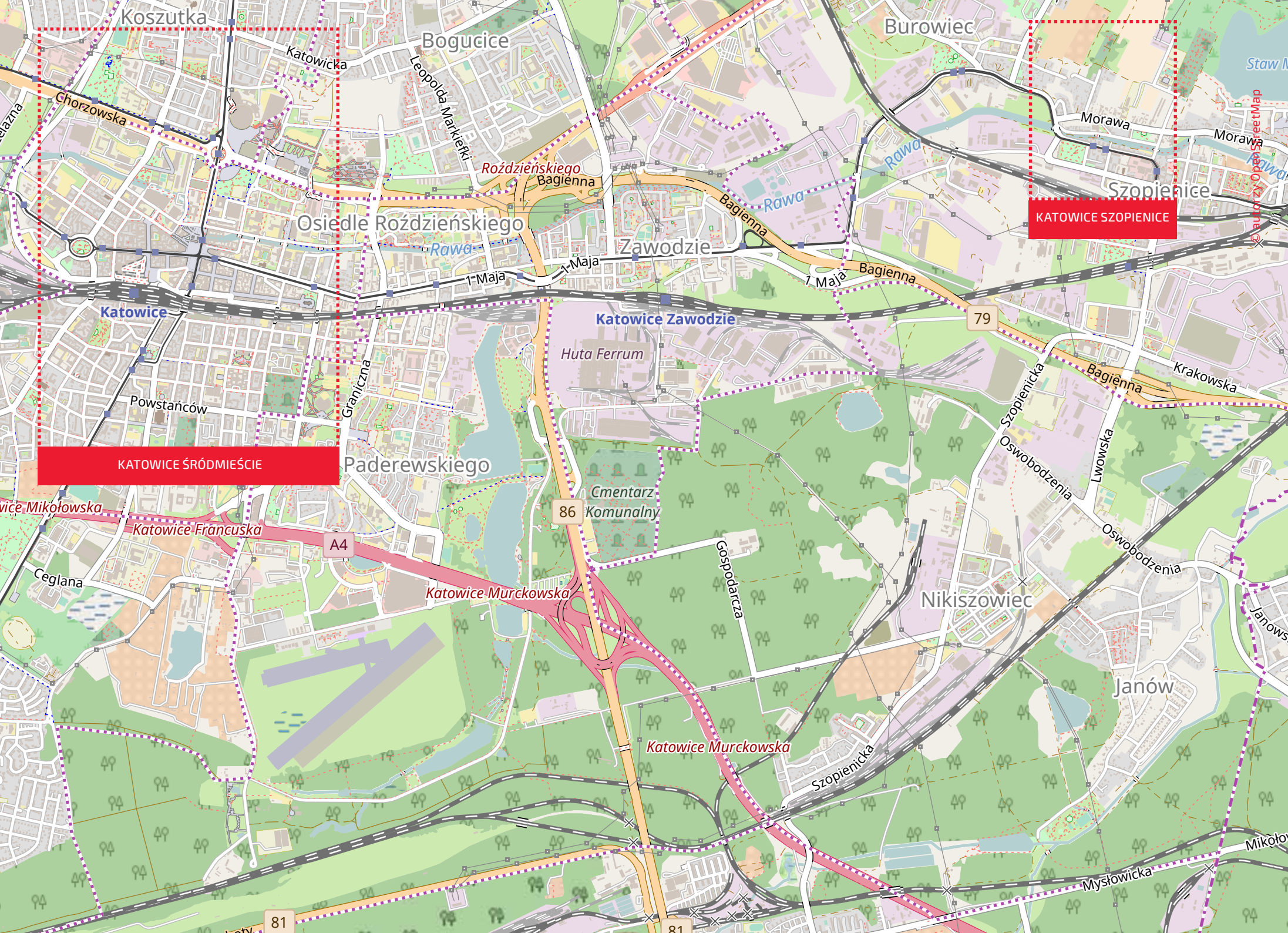
Wspólnota kalwińska (oficjalnie Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP) w Katowicach po 1945 roku powstała od podstaw, nie mając wcześniej w mieście żadnej tradycji. Obecnie funkcjonuje tzw. grupa diasporalna licząca od kilku do kilkunastu wyznawców, dla której – dzięki uprzejmości proboszcza – kilka razy w roku odprawiane są nabożeństwa w kościele Zmartwychwstania Pańskiego. Nie udało się stworzyć oddzielnej parafii, duszpasterzem grupy jest proboszcz parafii w Bełchatowie.

Oprócz opisanych trzech kościołów ewangelickich w Katowicach działa ponadto 9 innych zarejestrowanych Kościołów wywodzących się z nurtu protestanckiego.

CZĘŚĆ DRUGA

PRZEWODNIK

KOŚCIÓŁ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO	41	DOM MISYJNY	94
BUDYNEK	42	WILLA TADEUSZA MICHEJDY	96
WNĘTRZE	52	DOM OPIEKI ORAZ DOM POMOCY SPOŁECZNEJ „SENIOR RESIDENCE”	97
SZKOŁA	72	FILHARMONIA ŚLĄSKA W KATOWICACH	97
PLEBANIA	75	SZKOŁA	98
SZKOŁY	78	TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA MARIĘ GÖPPERT-MAYER	98
DOM PARAFIALNY	80	POMNIK RICHARDA HOLTZEGO	99
MURAL Z WIZERUNKIEM MARII GÖPPERT-MAYER	82	„GALERIA ARTYSTÓW”	99
PŁASKORZEŻBA Z WIZERUNKIEM DRA RICHARDA HOLTZEGO	82	KOŚCIÓŁ ZBAWICIELA	103
EWANGELICKIE CENTRUM DIAKONIJNE „SŁONECZNA KRAINA”	83	SZKOŁA	109
MUZEUM HISTORII KATOWIC	83	PLEBANIA	109
DOM MISYJNY (METODYSTYCZNY)	84	POMNIK WALENTEGO ROŻDZIEŃSKIEGO	111
DOM OPIEKI	87	CMENTARZ	111
„STARY” CMENTARZ EWANGELICKI	89	SZKOŁA	112
„NOWY” CMENTARZ EWANGELICKI	91	MIEJSCE SPOTKAŃ EWANGELIKÓW	115



Koszutka

Bogucice

Burowiec

Szopienice

Ośiedle Różdzińskiego

Zawodzie

KATOWICE SZOPIENICE

Katowice

Katowice Zawodzie

KATOWICE ŚRÓDMIEŚCIE

Paderewskiego

86 Komunalny

Nikiszowiec

Janów

Katowice Francuska

Katowice Murckowska

Katowice Murckowska

Szopienicka

Mysłowicka

81

81

79

Ceglana



Staw M...
Morawa
Morawa
Boulevard OpenStreetMap

Mikoł...



KOŚCIÓŁ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

1

ul. Warszawska 18

Katedra ewangelicko-augsburska, siedziba biskupa rozległej diecezji katowickiej. W bocznej części kościoła mieści się parafialna izba tradycji.

Kościół Zmartwychwstania Pańskiego to najstarszy kościół ewangelicki w Katowicach. Wcześniej za prowizoryczne miejsce kultu służyła miejscowym ewangelikom hala przemysłowa – ciasna i zlokalizowana bezpośrednio przy głośno pracującej hucie. W 1855 roku dziedzic Katowic, Hubert von Tiele-Winckler, podarował zborowi obszerną parcelę pomiędzy rzeką Rawą a główną szosą z Mysłowic (dzisiejszą ul. Warszawską), ponadto kamień i wapno. Zwolnił od podatku produkcję cegieł i wydobywanie piasku na potrzeby budowy, a także wsparł hojnie projekt finansowo.

Kolejne ważne osobistości, przedsiębiorstwa i członkowie zboru poszli w jego ślady. W ten sposób udało się uzbierać prawie 11 tys. talarów i w kwietniu 1856 roku rozpoczęto prace ziemne.

W 1857 roku budowę odwiedził monarcha. Istnieje niepotwierdzone podanie, że ciekawy i oryginalny kształt wieży zawdzięczamy poprawkom w planie naniesionym przez samego króla Prus Fryderyka Wilhelma IV.

BUDYNEK

Kościół zaprojektowano w stylu arkadowym, zwanym inaczej okrągłotukowym (niem. *Rundbogenstil*). Forma ta, propagowana jako niemiecki styl narodowy, była bardzo popularna w I połowie XIX wieku w Prusach. Charakteryzowało ją częste stosowanie arkady (tuku). Nawiązywała do budownictwa romańskiego, wczesnochrześcijańskiego, bizantyńskiego i renesansowego. Architekci czerpali swobodnie z tych wzorców, tworząc formy eklektyczne, więc styl okrągłotukowy nie jest typowy dla historyzmu.

Projektantem katowickiej świątyni był Richard Lucae, który wcześniej zaprojektował kościół ewangelicki w Miechowicach – siedzibie dziedziców Katowic. W późniejszych latach Lucae został tajnym radcą stanu i dyrektorem Królewskiej Akademii Budownictwa w Berlinie, a jego dorobek architektoniczny był oceniany wysoko.

W budowę zaangażowali się wszyscy poważani obywatele i przedsiębiorcy Katowic. Jej kierownictwo społecznie objął inspektor Heinrich Nottebohm, znany jako pierwszy planista miejski. Pracami murarskimi zajął się katowicki przedsiębiorca budowlany – Julius Haase. Zatrudnienie znaleźli także inni okoliczni rzemieślnicy, niekoniecznie ewangelicy. Elementy żelazne na przykład tworzył mistrz kowalski Sommer, aktywny członek gminy żydowskiej, który swój warsztat miał przy rynku.

Dnia 17 lipca 1856 roku pod ołtarzem wmurowano kamień węgielny wraz z pamiątkowym dyplomem i krótką historią wsi Katowice autorstwa **Richarda Holtzego** (patrz str. 122–124). Uroczystość odbyła się z udziałem licznie przybyłych zborowników i gości. Przemówienia wygłoszono w języku niemieckim oraz polskim.

Gmach przedstawiał się godnie i skromnie, była to świątynia jednonawowa. Prezbiterium z ołtarzem znajdowało się po wschodniej stronie, przez co kościół uznaje się za orientowany¹. Kościół uroczystie poświęcono 29 września 1858 roku.

Bryła katowickiej świątyni zmienić się miała jeszcze dwukrotnie. Zbór rozwijał się bardzo prężnie. Wraz z budową domu parafialnego po północnej stronie prezbiterium dobudowano w 1875 roku zakrystię. Trzydzieści lat po oddaniu kościoła liczba parafian wzrosła niemal pięciokrotnie. Dlatego też w latach 1887–1889 dokonano istotnej rozbudowy. Liczba miejsc siedzących wzrosła z 304 do 582, co ówczesny pastor, Franz Kralik, uważał za wystarczające na najbliższe 20 lat. Rozbudowa polegała na prostym wydłużeniu nawy w kierunku zachodnim. Aby wizualnie zbilansować sylwetkę, dwie prowadzące na chór klatki schodowe zwieńczone zostały małymi, ozdobnymi wieżyczkami, które pojawiły się w zachodniej części gmachu. W 10 lat po rozbudowie parafian było już ponad 10 tys., a wszelkie wcześniejsze przewidywania okazały się całkowicie nietrafione.

¹ Z łac. *oriens* – wschód.



Kościoł i plebania, okres międzywojenny

Największa i, jak dotąd, ostatnia modyfikacja kościoła miała miejsce w latach 1899–1902. Oprócz oczywistego celu, jakim było ponowne zwiększenie przestrzeni dla wiernych, tym razem za ważne uznano podkreślenie prestiżu parafii. O ile pierwotny budynek powstawał jako pierwsza murowana świątynia w okolicy i nie miał konkurencji, o tyle trzecia rozbudowa miała unowocześnić obiekt i uszlachetnić bryłę, aby wyglądem korespondowała z potężnym już wówczas powiatowym miastem Katowicami. Świątynię rozbudowano o nawę (zwaną poprzeczną lub transeptem), przez co jej bryła została wpisana w plan krzyża łacińskiego. W skrzydłach transeptu boczne wejścia obudowano kruchtami. Po południowej stronie prezbiterium



Ulica Marszałka J. Piłsudskiego (Warszawska) wraz z kościołem, okres międzywojenny

usytuowano baptysterium.² Wewnątrz świątyni, wzdłuż głównej nawy wzniesiono drewniane empory³ wsparte na filarach. Liczba miejsc siedzących wzrosła o 668, zatem do 1250. Autorem koncepcji rozbudowy został inspektor budowlany Mettegang z Kolonii.

W późniejszym okresie bryła kościoła nie przechodziła już większych zmian. W 1997 roku dokonano zewnętrznej iluminacji świątyni, a w latach 1997–2000 parafia przeprowadziła kompleksowe prace remontowe polegające na częściowym przywróceniu pierwotnego malowania wewnętrznego kościoła oraz oczyszczeniu

² Baptysterium – niecka wypełniona wodą święconą służąca do częściowego lub całkowitego zanurzenia chrzczonej osoby. Określenie może się odnosić także do budynku, który w całości służył sprawowaniu obrzędów sakramentu chrztu.

³ Empora – przestrzeń dla chóru i wiernych, wydzielona z kondygnacji, ale niestanowiąca odrębnego piętra, często nazywana też galerią.

elewacji. Zabiegi te ukoronowano dziękczynnym nabożeństwem 22 października 2000 roku. W 2017 roku (500-lecie reformacji) przy południowym wejściu do świątyni odstonięto monument upamiętniający 14 wybitnych ewangelików związanych z Katowicami.



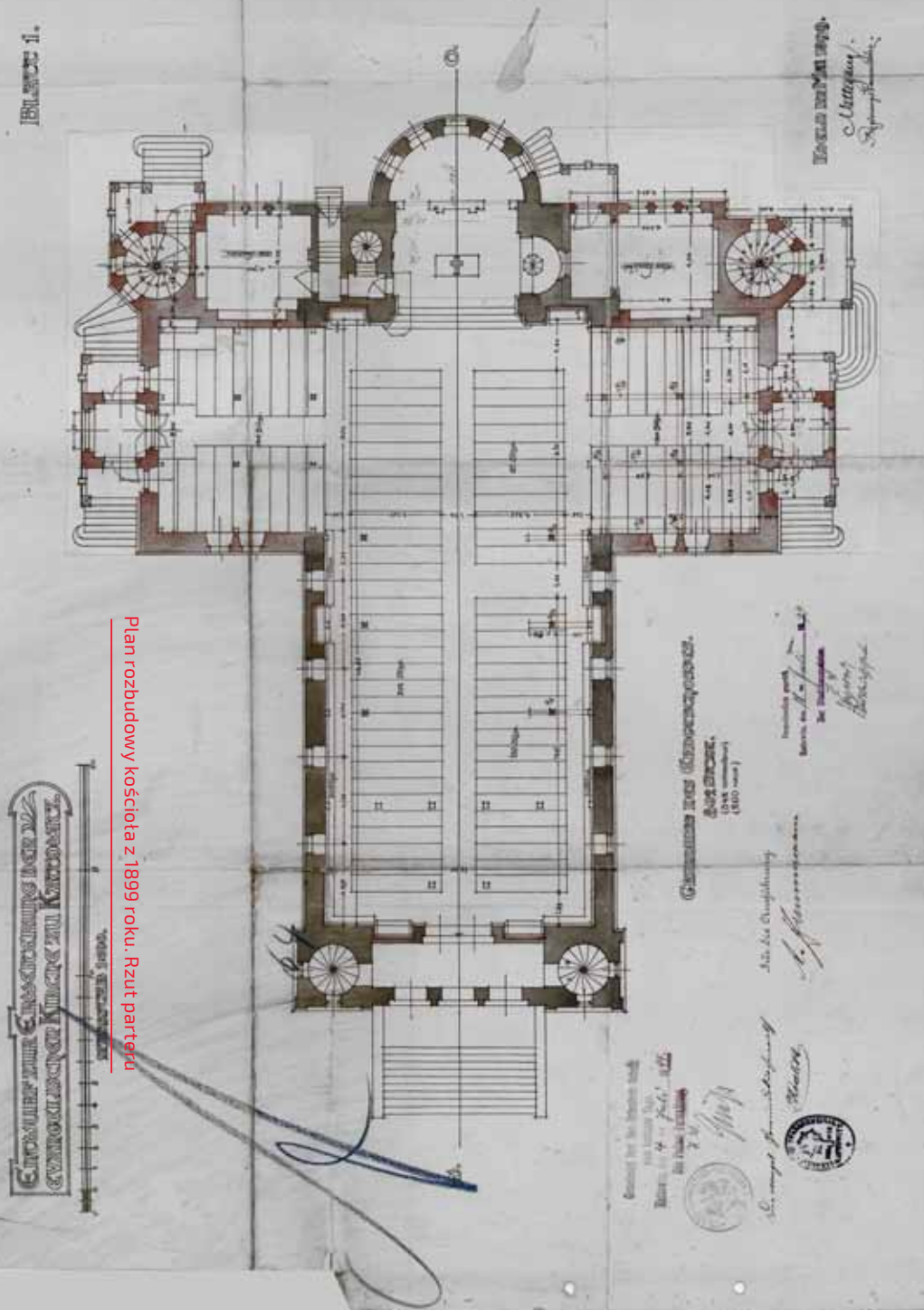
W wieży umieszczono 3 dzwony. Dnia 4 września 1939 roku ostrzelano z niej wkraczające do Katowic od strony ul. Francuskiej wojska niemieckie. Niemcy odpowiedzieli ogniem. Ich pociski uszkodziły mur wieży oraz przebiły jeden z dzwonów, który nadal wisi i jest użytkowany.

Wieszanie dzwonów, 1901 rok



Blatt 5.

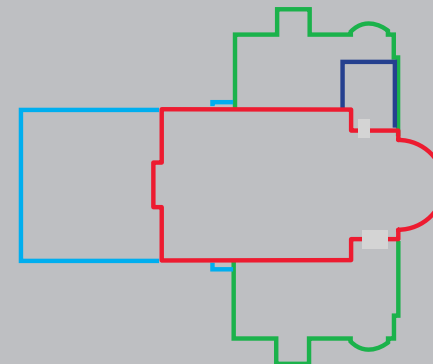
Przekrój kościoła oraz wieży, 1899 rok



Plan rozbudowy kościoła z 1899 roku. Rzut partii

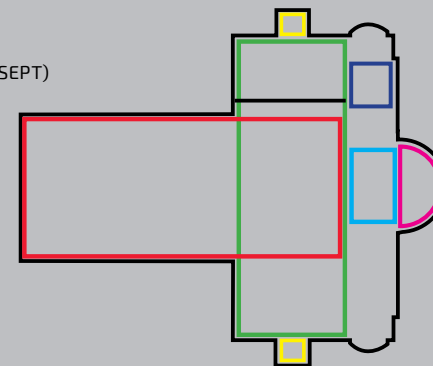
ETAPY ROZBUDOWY

- 1855-1858
- 1875
- 1887-1889
- 1899-1902



CZĘŚCI KOŚCIOŁA

- PREZBITERIUM
- NAWA GŁÓWNA
- NAWA POPRZECZNA (TRANSEPT)
- ABSYDA
- KRUCHTA (PRZEDSIONEK)
- ZAKRYSTIA



PREZBITERIUM – część kościoła przeznaczona dla duchownych sprawujących liturgię.

NAWA – część kościoła przeznaczona dla wiernych. Wyróżniamy nawę główną, nawy boczne (oddzielone architektonicznie od głównej, np. kolumnami), nawy poprzeczne.

ABSYDA – półokrągłe lub wieloboczne pomieszczenie dostawione do bryły kościoła i otwarte do jej wnętrza.

KRUCHTA – przedsionek kościoła usytuowany przed głównym lub bocznym wejściem. Dawniej zwana była babińcem.

ZAKRYSTIA – pomieszczenie służące do przechowywania naczyń i szat liturgicznych oraz miejsce przygotowywania się kapłanów do odprawiania obrzędów.



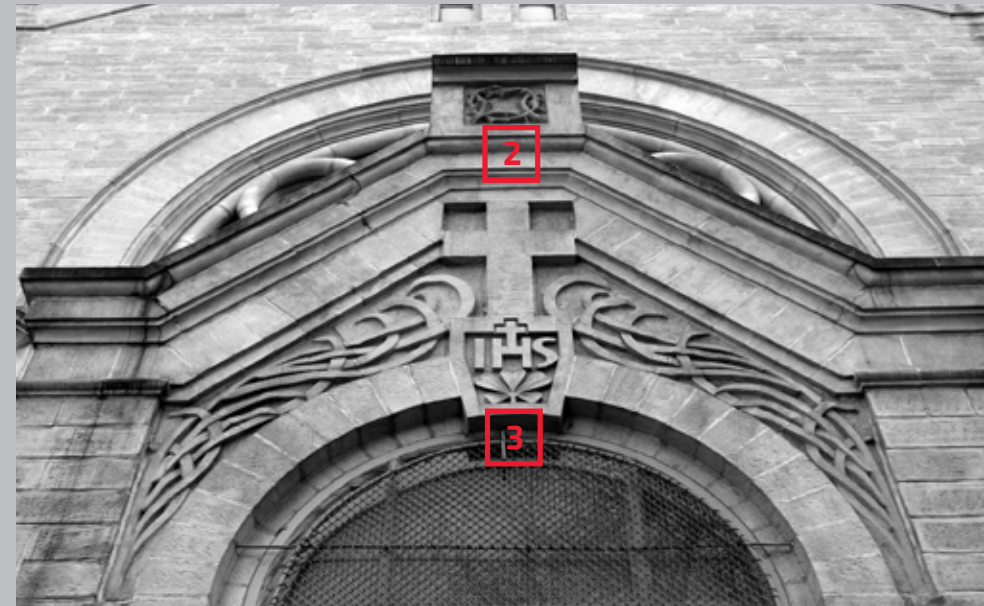
„ZŁOŻONY W WIERZE I WSPIERANY PRZEZ MIŁOŚĆ, ŻE SŁOWO BOŻE W TYM MIEJSCU BĘDZIE GŁOSZONE CORAZ GŁOŚNIEJ I CZYSTO 1856”

F.W. Grundmann z racji zastug dla parafii miał być także pomysłodawcą wezwania kościoła „Zmartwychwstania Pańskiego” oraz autorem tekstu na tablicy pamiątkowej wiszącej niegdyś nad wejściem.



Ostatnia rozbudowa wzbogaciła elewację świątyni o elementy dekoracyjne:

1 KRZYŻ CELTYCKI na kruchcie



KORONA CIERNIOWA

Dekoracja nad wejściem do kruchty.

2

CHRYSTOGRAM JOTA, ETA, SIGMA

Symboliczne przedstawienie Jezusa w postaci akronimu⁴ składającego się z pierwszej i drugiej litery greckiego słowa (Jezus) i ostatniej litery łacińskiego słowa Iesus (Jezus)⁵ z wpisanym w niego krzyżem. Powyżej krzyż, a po bokach motywy roślinne.

3

⁴ Akronim lub skrótowiec – od gr. *ákrōs* – skrajny, słowo utworzone przez skrócenie wyrażenia składającego się z dwóch lub więcej słów.

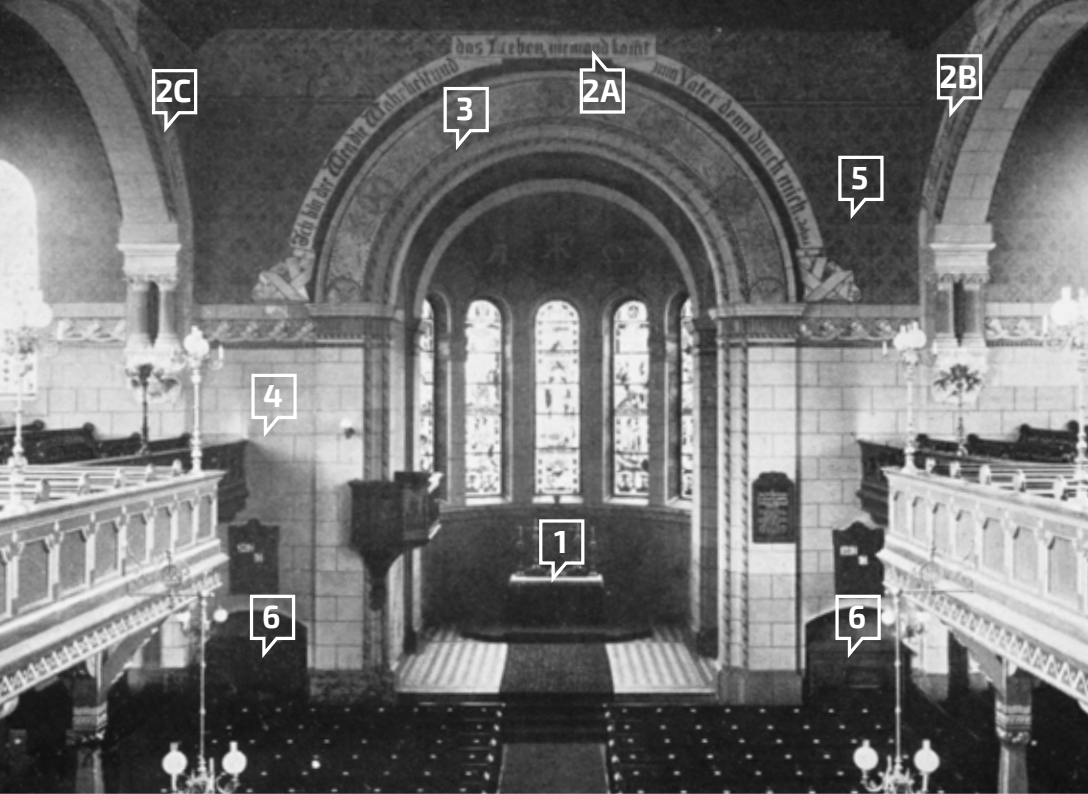
⁵ Istnieją także inne interpretacje akronimu: *Iesus hominum Salvator* – Jezus ludzi Zbawiciel; *Iesus Humilis Societas* – Pokorne Towarzystwo Jezusowe; *In hoc signo [vinces]* – w tym znaku [zwycięstwo].

WNĘTRZE

Styl okrągłotukowy charakteryzuje się oszczędnością w stosowaniu elementów zdobniczych. Niemniej kościół nie jest zupełnie pozbawiony detali ozdobnych. Na pierwotny wystrój wnętrza decydujący wpływ miał **Friedrich Wilhelm Grundmann** (patrz str. 120–122) – zasłużony dla Katowic działacz i społecznik. Ufundował on wyposażenie pierwszej sali modlitw, które następnie zostało przeniesione do nowego kościoła. Wygląd wnętrza zmieniał się od tego czasu jeszcze wielokrotnie.

Wnętrze świątyni współcześnie





Wnętrze świątyni, około 1908 roku

WYSTRÓJ DAWNIEJ

Elementy dekoracyjne

- 1 Ołtarz w formie prostego stołu z drewnianym krucyfiksem ozdobionym motywami kłosów zboża i kiści winogron. Motywy nawiązywały do eucharystycznego chleba i wina. Na mensie (blacie) wyrzeźbiona była scena przedstawiająca pelikana karmiącego pisklęta własną krwią oraz napis DAS TAT ICH FÜR DICH! – Uczyniłem to dla Ciebie! Treści te nawiązywały do krwawej, męczeńskiej ofiary Chrystusa.

2 Inskrypcje na ścianach

A. ICH BIN DER WEG DIE WAHRHEIT UND DAS LEBEN; NIEMAND KOMMT ZUM VATER DENN DURCH MICH.

Joh 14,6 – Ja jestem droga i prawda i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie (Jan 14,6)

B. DIE WELT VERGEHT MIT IHRER LUST; WER ABER DEN WILLEN GOTTES TUT, DER BLEIBT IN EWIGKEIT.

I Joh 2,17 – I świat przemija z pożądliwością swoją; ale kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki (Jan 2,17)

C. GEDENKE DES HERRN IN ALLEN DEINEN WEGEN, SO WIRD ER DICH RECHT FÜHREN, Sprüche 3,6 –

Pamiętaj o nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki (Przypowieści Salomona 3,6)

Tłum. za Biblią warszawską

- 3 Fresk na tuku prezbiterium przedstawiający po lewej stronie kłosa zboża, po prawej krzew winny i kiście winogron (nawiązanie do chleba i wina).

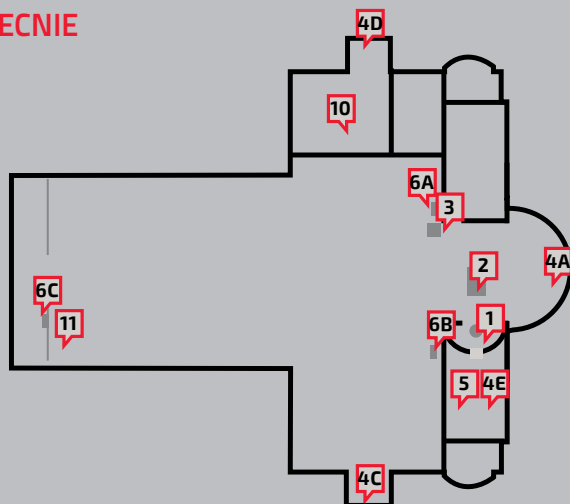
- 4 Malowanie ścian imitujące kamienne bloki.

- 5 Deseń w formie wici roślinnej i kwiatów róży, w barwach róży i fioletu.

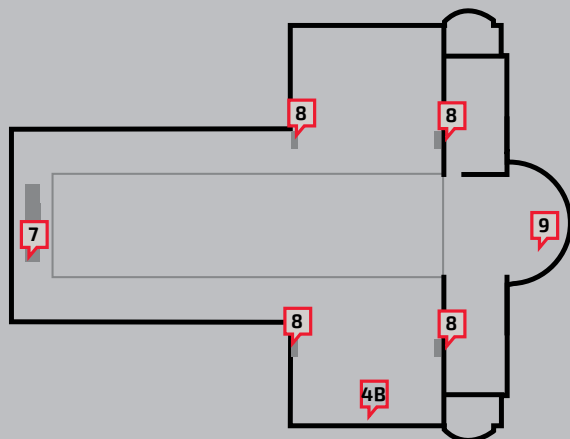
- 6 Piece grzewcze

WYSTRÓJ OBECNIE

PARTER



EMPORY



LEGENDA

1. CHRZCIELNICA
2. OŁTARZ
3. AMBONA
4. WITRAŻE
5. KAPLICA CHRZTÓW
6. TABLICE
7. ORGANY
8. KOLUMNY
9. SYMBOLIKA SKLEPIENIA PREZBITERIUM
10. PARAFIALNA IZBA TRADYCJI
11. FRAGMENT PIERWOTNEJ POLICHROMII

CHRZCIELNICA

1

W 1883 roku córka Grundmanna, Maria Renata, wraz z mężem Carlem Mauve, dyrektorem huty „Martha” ufundowali srebrną misę chrzcielną oraz bogate nakrycia ołtarza i ambony. Była to donacja z okazji dwudziestopięciolecia ich ślubu – pierwszego udzielonego w tej świątyni. Misę chrzcielną można podziwiać do dziś na kamiennym postumencie, we wnęce, na prawo od ołtarza. Opatrzona jest datą „1858. 29 września 1883” oraz cytatem z Pisma Świętego w j. niemieckim: *Dopusćcie dzieciętkom idź do mnie, a nie zakazujcie im; abowiemci takowych jest królestwo Boże; Mk 10, 14*



OŁTARZ

2

Drewniany ołtarz został zaprojektowany i wykonany w 1949 roku przez artystę rzeźbiarza Artura Cienciątę z Wisty. Składa się z mensy (łac. *mensa* – stół) oraz nadstawy w formie tryptyku⁶ przedstawiającej Zmartwychwstanie Pańskie. Wysoka nadstawa, nieobec-



⁶ Tryptyk – typ nadstawy ołtarzowej składający się z 3 części: głównej i 2 bocznych.

na w poprzednim ołtarzu, prawdopodobnie miała zastąpić herby na witrażach, które w okresie Polski Ludowej władze odbierały negatywnie jako pamiątki niemieckości i feudalizmu. Ołtarz jest przykładem twórczości ludowej „czysto polskiej”, w okresie powojennym szczególnie popieranej.

3 AMBONA

Drewniana ambona w czasie ostatniej rozbudowy kościoła została bogato ozdobiona płycinami we wnękach. Przedstawiają one Chrystusa oraz czterech Ewangelistów. Postacie te głoszą Słowo Boże, które w Kościele traktowane jest jako podstawowe źródło wiary. Jedna wnęka pozostała pusta.



Anioł prezentujący Słowo Boże jako wspornik ambony.



Chrystus z Ewangelią



Św. Mateusz i uskrzydłony człowiek. Człowiek jest symbolem Mateusza, bo od „ludzkiego” rodu Chrystusa rozpoczyna swoją *Ewangelię*.



Św. Marek z księgą i skrzydlaty lew. Jest to symbol Ewangelisty, bo mężnie już na samym początku swej *Ewangelii* głosi boskość Chrystusa.



Św. Łukasz z księgą i byk ze skrzydłami, który stał się jego symbolem za sprawą początku *Ewangelii wg św. Łukasza* mówiącym o kapłaństwie. Rozumiano je jako pokorną służbę w postuszeństwie Bogu. Symbolem takiej służby jest wół.



Św. Jan i orzeł, który stał się atrybutem świętego, gdyż ptaka tego wiąże się z dalekowzrocznością i prorocत्वami. Początek *Ewangelii wg św. Jana* ma proroczy charakter.

4

WITRAŻE

A

WITRAŻE W PREZBITERIUM

Witraże wykonała firma Reuter Und Reichhard. Wprawiono je w okna w 1901 roku. Pięć witraży głównych w prezbiterium ufundował Franz Hubert von Tiele-Winckler. Przypomina o tym zespół herbów w dolnej części każdego witraża. Herb fundatora i jego małżonki, szczególnie wyróżniony, znajduje się w centralnym (trzecim) witrażu, na lewo od niego figurują herby ojca oraz braci z małżonkami, a na prawo od witraża centralnego – herby czterech siostr z małżonkami. Na każdym (za wyjątkiem centralnego) witrażu znajdują się dwie pary herbów. Witraże składają się z kilku stref:



SYMBOL W ARKADZIE

SCENA NOWOTESTAMENTOWA

MEDALION Z PROROKIEM

**TZW. PREFIGURACJA (ZAPOWIEDŹ) –
SCENA STAROTESTAMENTOWA**

HERALDYKA



Witraże w prezbiterium,
współczesnie



GWIAZDA BETLEJEMSKA

BOŻE NARODZENIE. We wstędze napis
„EHRE SIE GOTT IN DER HÖHE” –
Chwała na wysokości Bogu (Łk 2,14)

DAS [L]EBEN IST ERSCH[I]ENEN JOHANNES 1 2- –
Abowiemci żywot objawion jest (1 J 1,2)

MICHEASZ

WYPĘDZENIE Z RAJU

**UND LAGERTE VOR DEM GARTEN EDEN DEN CHERUBIM
ZU BEWAHREN DEN WEG Z(U) D(ER) BAUME DES LEBENS**
I MOS 3 24 – postawił cherubiny ku wschodowi sadu [...] ku
strzeżeniu drogi do drzewa żywota (1 Moj 3,24)

Walter
Peter von
Tiele-
-Winckler

Helena von
Grote (na
czterodzielnej
tarczy figury
czarnego
konika na
srebrze oraz
czerwonego
orta na złocie)

Günter
Hubert
von Tiele-
-Winckler

Augusta Maria
von Langen (na
czterodzielnej
tarczy figury
złotego
kroczonego gryfa
na błękitnie oraz
na czerwieni
srebrne szarfy
z prawa –
w skos i dwie
sześcioramienne
gwiazdy)

WITRAŻ CENTRALNY

ze względu na szczególnie
charakter ma inny układ.

BARANEK

ŚMIERĆ KRZYŻOWA CHRYSYUSA. We wstędze napis INRI
– Iesus Nazarenus Rex Iudaeorum (łac. Jezus Nazarejczyk
Król Żydowski)

VATER IN DEINE HAENDE BEFEHLE ICH MEINEN GEIST
LUCAS 23 46 – Ojczcze! W ręce twe podajam ducha mojego
(Łk 23,46)

KRÓL DAWID

MOJŻESZ Z MIEDZIANYM WĘŻEM

WER GEBISSEN IST UND SIEHET SIE AN DER SOLL LEBEN
IV MOS 21 8 – ktokolwiek tedy ukąszon będzie a wejrzy
nań, żyw zostanie (4 Moj 21,8)

senior
Hubert
Gustaw
von Tiele-
-Winckler

Rosa von der
Schulenburg
(na
czterodzielnej
tarczy na
złotym
drapowanym
geometrycznie
tle figury byka
w czarno -
-czerwoną
szachownicę
oraz na srebrze
trzy czerwone
łapy gryfa lub
orta)

Hans
Werner
von Tiele-
-Winckler

Anna Dorothea
Ernst von
Ersthausen
(na dwudzielnej
tarczy
przedzielonej
czerwoną wstęgą
z prawa na skos.
Na polu
srebrnym,
górnym,
trzy złote
sześcioramienne
gwiazdy, pole
dolne złote)

JONASZ PRZYWRÓCONY ŻYCIU

UND DER HERR GEBOT DEM FISCHEN UND ER SPIE JONAS –
A przetoż rozkazał Pan rybce onej i wyrzuciła Jonasa na
ziemię (Jon 2,11)

ZMARTWYCHWSTANIE

ICH BIN DIE AUFERSTEHUNG UND DAS LEBEN JOH 11 25 –
Jam jest powstanie i żywot (Jan 11,25)

We wstędze widniał napis **FEST UND GETREU**, później
specjalnie zatarty, będący zawołaniem rodu: mocno
i wiernie

fundator Franz Hubert
von Tiele-Winckler

Jelka von Lepel (pole z szarfą
z prawa na skos)





CHRYSTUS ZWYCIĘSKI

WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE

ER HAT SICH GESETZT ZU DER RECHTEN DER MAJESTAET IN DER HOCH HEBRAER 13 – usiadł na prawicy onego majestatu nawyższego (Hbr 1,3)

Najprawdopodobniej IZAJASZ – czytelne litery „ES” (niem. Jesaja – Izajasz)

ELIASZ WZIĘTY DO NIEBA

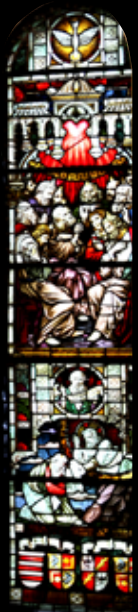
UND [E]LIA FUHR ALSO IM WETTER G[E]N HIMMEL II KOEN 2 11 – a wstąpił Eliasz z wichrem do nieba (2 Krl 2,11)

Hans Hermann von Berlepsch (na tarczy czterodzielnej pięć granatowych ptaków na złocie oraz cztery krokwie na złocie)

Franciszka Maria von Tiele-Winckler

Friedrich Karl von Bismarck-Bohlen (na tarczy czterodzielnej potrójny liść dębu z trzylistnym kwiatem na błękitnie oraz czerwony gryf ze zgeometryzowanymi łapami na srebrze)

Maria Adelheid von Tiele-Winckler



DUCH ŚWIĘTY

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

JOEL

NADANIE MOJŻESZOWI PRZYKAZAŃ

DURCH DES GESETZES W[ERC]KE WIRD KEIN FLEISCH GERECHT GAL 2 16 – żadne ciało nie będzie usprawiedliwione z uczynków zakonu (Gal 2,16)

Georg von Kalckstein (trzy damascenowane czerwone pasy na zdobionym geometrycznie srebrze)

Hildegarda Maria von Tiele-Winckler (jedna płytka niewłaściwie włożona)

Ernst von Seherr-Thoß (w polu czterodzielnym czarne orły na srebrnym tle oraz złota gałąź z trzema pucinanymi konarami na czerwieni)

Klara Ewa von Tiele-Winckler (jedna płytka niewłaściwie włożona)

WITRAŻE W TRANSEPCIE POŁUDNIOWYM

B



JEZUS BŁOGOSŁAWIĄCY DZIECI

ER LEGTE DIE [HÄNDE AUF – omyłkowo w czasie renowacji odwrotnie włożono płytkę i dlatego nieczytelne] **SIE UND SEGNETE SIE** – ręce włożył na nie i modlił się (Mt 19,13)

LASSET DIE KINDLEIN ZU MIR KOMMEN UND WEHRET IHNEN NICHT, DENN SOLCHER IST DAS REICH GOTTES – Zaniechajcie dziecię, ani im zabraniajcie przychodzić do mnie, abowiem takowych jest królestwo niebieskie (Mt 19,14)

IM GLAUBEN – w wierze

IN DER HOFFNUNG – w nadziei

Inskrypcje w dolnej części wszystkich witraży w południowym transepcie (2 boczne i główny) tworzą zdanie (czytając od lewej) – **GESTIFTEN IM GLAUBEN, IN DER HOFFNUNG VON FAMILIE ZIMMERMANN** – ofiarowany w wierze i nadziei od rodziny Zimmermann. Zdobny nagrobek tej rodziny mieści się na „nowym” cmentarzu ewangelickim.

C WITRAŻE W KRUCHCIE
POŁUDNIOWEJ

CHRYSZTUS NAUCZAJĄCY
W ŚWIĄTYNI



D WITRAŻE W KRUCHCIE
PÓŁNOCNEJ

CHRYSZTUS POMAGAJĄCY
ŚW. JÓZEFOWI W PRACY



E WITRAŻ W KAPLICY CHRZTÓW
CHRZEST JEZUSA W JORDANIE.

Napis nad św. Janem Chrzcicielem:
ECCE AGNVS – Oto Baranek.

Wykonawcą witraży była firma Ferdynanda Müllera z Quedlinburga, a fundatorem rodzina Zimmermannów. Zarówno witraż figuralny przedstawiający chrzest Chrystusa, jak i pozostałe okna witrażowe z motywami kłosów zboża czy kwiatów róży podkreślają eucharystyczno-chryzologiczną symbolikę kaplicy.



5 KAPLICA CHRZTÓW
IM. KS. RUDOLFA BARONA

Ściany kaplicy zdobią motywy roślinne w odcieniu ciemnoniebieskim na szaroniebieskim tle. Wnękę z łukowym zwieńczeniem wypełnia kolor brązowougrowy. Strop kasetonowy, drewniany, zdobią malowane kasetony z rozetami o motywach roślinnych. Widoczne w polichromii stropu kolory (ugier, brąz i granat) tworzą harmonijną całość. W gamie zastosowanych przez artystkę odcieni błękitów i ugrów dostrzec można symboliczne połączenie sfery niebieskiej (boskiej) z ziemską. Na ścianie wisi tabliczka prezentująca biografie patrona kaplicy.



6

TABLICE

A W północnym transepcie świątyni znajduje się odstonięta w 1947 roku tablica upamiętniająca księży ewangelickich i działaczy kościelnych poległych w czasie II wojny światowej.

B W południowym transepcie wmurowano tablicę poświęconą bpowi **Tadeuszowi Szurmanowi** (patrz str. 132–133).

C W przedsionku umieszczono tablicę z listą proboszczów parafii.

Organy, przed 1922 rokiem

7

ORGANY



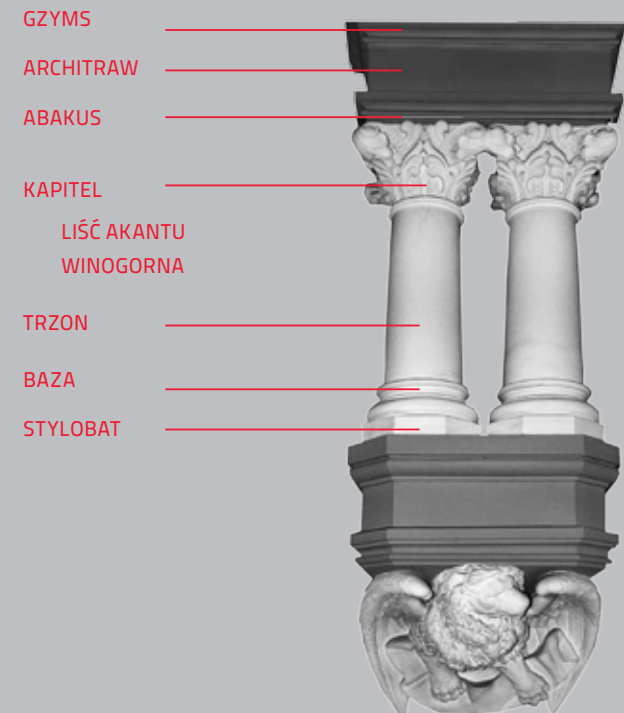
Organy wykonano w zakładzie Wilhelma Sauera we Frankfurcie nad Odrą w 1922 roku. Do ich budowy wykorzystano niektóre piszczatki oraz zabytkową szafę (obudowę) wcześniejszych, XIX-wiecznych organów.

Obecnie instrument wyposażony jest w 52 głosy, 3 klawiatury ręczne i jedną nożną. Są to największe organy w całej diecezji.

KOLUMNY

8

Kamienne wsporniki sklepienne, które utrzymują łuki nad transeptami, mają postaci skrzydlatych istot: człowieka, lwa, byka i orła. Są to symbole poszczególnych Ewangelistów zaczerpnięte z *Księgi Ezechiela* oraz *Apokalipsy św. Jana*. Istoty te jako cherubini lub strażnicy tronu Bożego stały się symbolami Ewangelistów już w V wieku n.e. Istnieje wiele wy tłumaczeń przypisania tych stworzeń konkretnym Ewangelistom.



9

SYMBOLIKA SKLEPIENIA PREZBITERIUM

Chrystogram Chi Rho – symboliczne przedstawienie Jezusa w postaci nałożonych na siebie dwóch pierwszych liter greckiego słowa **ΧΡΙΣΤΟΣ** (Chrystus). Jest to najstarszy monogram Chrystusa, często spotykany w symbolice prawostawia.



Alfa i Omega – pierwsza i ostatnia litera greckiego alfabetu, symbol wszechmocy i dopełnienia, całości i doskonałości. Symbolika nawiązuje do *Apokalipsy św. Jana*, według której Bóg rzekł: Jam Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec.

10

IZBA TRADYCJI

Liczne pamiątki działalności ewangelików w Katowicach zgromadzono w otwartej w 2000 roku parafialnej izbie tradycji, w którym znajdują się m.in.: szaty liturgiczne, historyczne fotografie, medale, literatura ewangelicka. Odwiedzający ma także szansę przejrzeć plansze o dziejach parafii i jej obecnej działalności. Najcenniejszym artefaktem w posiadaniu parafii jest odnaleziony przypadkiem w czasie remontu plebanii w 1993 roku egzemplarz *Biblii* z XVI wieku. *Biblia* ta, zwana brzeską (od miejsca wydania), radziwiłtowską (od mecenasa) lub pińczowską (od miejsca dokonania

przekładu), była drugim przekładem *Biblii* na język polski, ale pierwszym z języków oryginalnych (a nie z łaciny). Wydano ją w 1563 roku. Nakład wyniósł prawdopodobnie około 500 egzemplarzy, lecz większość ksiąg została spalona w wyniku działania Radziwiłtów, którzy już po wydaniu *Biblii* przeszli na katolicyzm. Obecnie szacuje się, że przetrwało 20 egzemplarzy. Księga znajduje się w parafialnym sejfie, ale jest szczegółowo opisana i zilustrowana na ekspozycji.

Wszelkie cytaty z Pisma Świętego w niniejszym przewodniku zaczerpnięte zostały z *Biblii brzeskiej*.

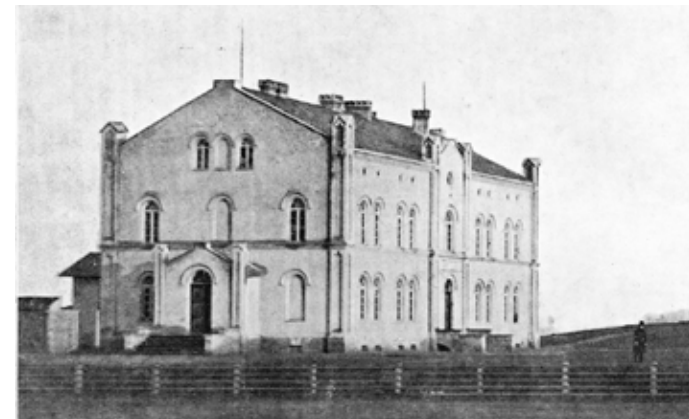
Izbę tradycji można zwiedzać od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–13.00 wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji telefonicznej 32 253 99 81



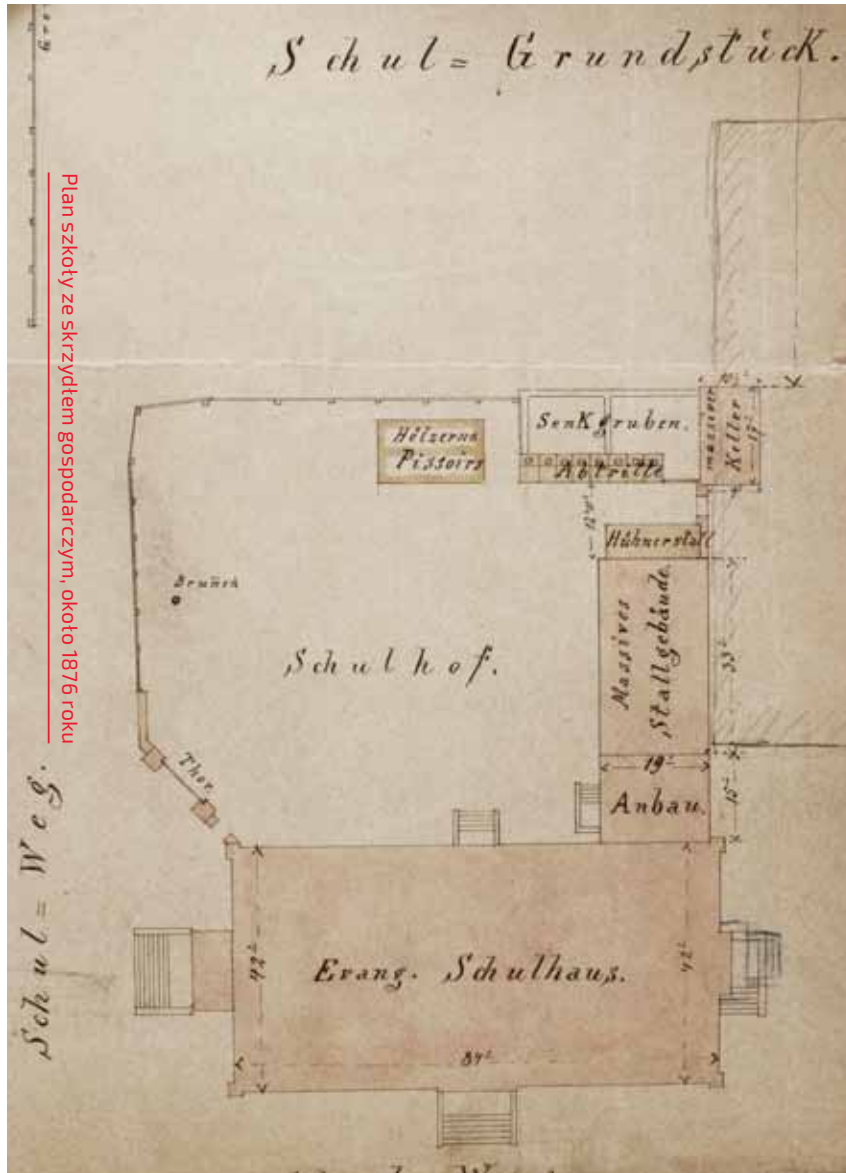
W I połowie XIX wieku okoliczne szkoły, w tym katowicka, były placówkami katolickimi. O potrzebie założenia szkoły ewangelickiej pisano już w akcie złożonym wraz z kamieniem węgielnym w fundamentach kościoła. Szkoła została uruchomiona w 1856 roku, ale mieściła się w izbie jednego z domów należących do właściciela Katowic. I znowu ofiarności dziedzica Huberta von Tiele-Wincklera i jego zarządcy Friedricha W. Grundmanna należy zawdzięczać funkcjonowanie szkoły. Zagwarantowali oni opał i mieszkanie dla nauczyciela, a także łożyli na jego utrzymanie. Składki parafian i wsparcie okolicznych przedsiębiorstw przyniosły ponad 4 tys. talarów, na wiosnę 1859 roku rozpoczęto więc budowę szkoły. Obiekt powstał obok świątyni na wydzielonej notarialnie części parceli wcześniej już ofiarowanej parafii. Dnia 27 sierpnia 1860 roku nowy budynek został oddany do użytku. Wraz ze szkołą wzniesiono dużą salę gimnastyczną i pompę do tłoczenia wody ze studni. Obok sal lekcyjnych dla ponad 185 dzieci w budynku głównym zorganizowano mieszkania dla nauczyciela oraz pastora. Gmach wzniesiono, podobnie jak kościół, w stylu okrągłotukowym. Szkoła w nowym gmachu przekształciła się z prywatnej na publiczną, co zapewne było spowodowane tym, że

koszty budowy w większości pokrył właściciel Katowic – Hubert von Tiele-Winckler. Doprowadziło to jednak do sytuacji podwójnego opodatkowania ewangelików z Katowic: płacili oni podatek gminny, z którego finansowano szkolnictwo, a oprócz tego składali się na utrzymanie swojej szkoły. Dlatego też w 1873 roku parafia ewangelicka sprzedała szkołę i parcelę młodemu miastu Katowicom i tym samym samorząd przejął finansowanie instytucji. W 1876 roku szkołę przekształcono w placówkę wielowyznaniową.

Dalsze losy budynku nie wiążą się już z parafią ewangelicką. W 1892 roku podwyższono go o jedną kondygnację. Mieściły się tutaj w różnych latach: szkoła ludowa, szkoła wyższa dla dziewcząt, szkoła średnia dla chłopców, szkoła średnia dla dziewcząt oraz szkoła gospodarstwa domowego. Obecnie w gmachu mieści się Szkoła Podstawowa nr 7 Specjalna w Katowicach.



Szkoła, lata 60. XIX wieku



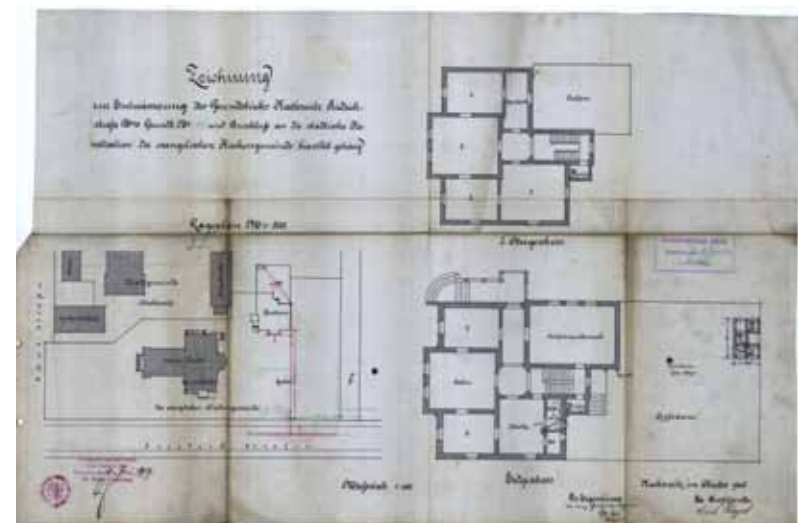
Plan szkoły ze skrzydłem gospodarczym, około 1876 roku

3 PLEBANIA

ul. Warszawska 18

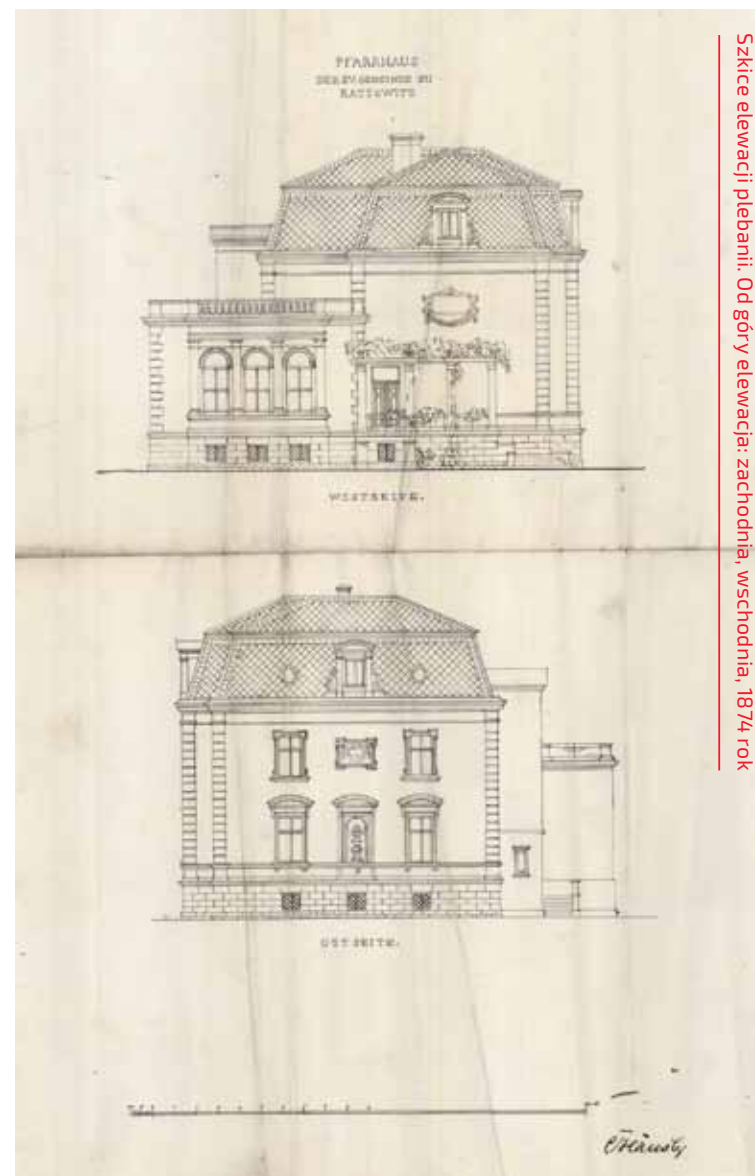
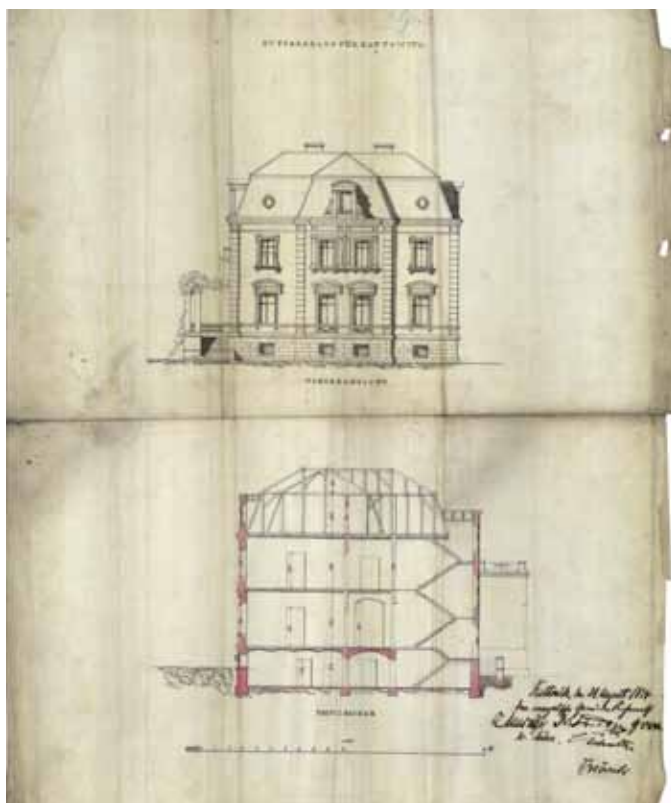
Plebanię oddano do użytku 28 września 1875 roku. Jej budowa związana była ze sprzedażą miastu budynku szkoły, w którym dotychczas miał mieszkanie pastor. Za pieniądze pozyskane z tej transakcji sfinansowano zarówno wzniesienie plebanii, jak i zakrystii kościoła od północnej strony. Być może jeszcze przed wybuchem I wojny światowej plebania została podwyższona o jedno piętro. Po 1945 roku władze odebrały czasowo ewangelikom kościół i jedynym miejscem, gdzie mogły odbywać się nabożeństwa, stała się sala konfirmacyjna na plebanii.

Rzut parteru i piętra plebanii oraz plan sytuacyjny działki, 1906 rok



Na parter budynku wprowadził się Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych, zajmując również piwnice na magazyny. Przedsiębiorstwo wyremontowało jednak uszkodzony gmach, a w listopadzie 1946 roku oddało obiekt parafii. W latach 2005–2006 przeprowadzono kapitalny remont plebanii.

Szkic południowej elewacji plebanii oraz przekroju budynku, 1874 rok



Szkiece elewacji plebanii: Od góry elewacja: zachodnia, wschodnia, 1874 rok

SZKOŁY

ul. Szkolna 7, 9

Gmach pod nr 7 (oddalony od drogi) powstał w 1877 roku, a budynek z nr 9 (bliżej rzeki) w 1910 roku. W 1884 roku za szkołą wybudowano okazałą salę gimnastyczną. W budynkach mieściły się w różnych latach: szkoła ludowa dla chłopców, szkoła ludowa dla dziewcząt, szkoła średnia dla dziewcząt, szkoła średnia dla chłopców. W okresie międzywojennym obok szkoły wydziałowej dla chłopców działała Ewangelicka Publiczna Szkoła Powszechna im. Mikołaja Reja. Obecnie w gmachach mieści się Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Plebania, kościół i szkoła. Widok od strony rzeki Rawy, koniec XIX wieku



W czasach Cesarstwa Niemieckiego oraz w okresie międzywojennym w systemie szkolnym istniały różne typy szkół, w większości nieposiadające odpowiedników w systemie oświaty RP. Niemiecka szkoła średnia (*Mittelschule*) była łącznikiem pomiędzy dzisiejszą szkołą podstawową a średnią. W latach międzywojennych władze polskie przemianowały ją na szkołę wydziałową. Nauka trwała tam 6 lat i rozpoczynała się z reguły po ukończeniu 4 klasy szkoły podstawowej jako alternatywa ukończenia wszystkich klas podstawówki. Szkoła ludowa (*Volksschule*),

przemianowana w międzywojniu na powszechną, to podstawowa szkoła 8-letnia, którą rozpoczynało się w 6. roku życia. Niemiecka szkoła wyższa (*Höhere Schule*) stanowiła natomiast jeden z typów szkoły średniej.

W II RP szkoły były wyznaniowe, lecz od 1932 roku zaczęto rezygnować z zaznaczania tego faktu w nazwach szkół. Szkoły mniejszościowe w województwie śląskim powstały po 1922 roku. Były to placówki prowadzone przez samorządy lub państwo, z niemieckim językiem nauczania na podstawie tzw. konwencji genewskiej.

DOM PARAFIALNY

ul. Bankowa 8

Gmach powstał w 1909 roku jako odpowiedź na rosnące potrzeby lokalowe parafii katowickiej liczącej już ponad 11 tys. członków. Kamień węgielny został położony w jubileuszowym dniu pięćdziesięciolecia poświęcenia kościoła. Dom parafialny mieścił mieszkanie dla drugiego duchownego oraz mieszkanie kościelne. Przewidziano także sale dla pielęgniarek (diakonisy parafialnych⁷) i siostr szkolnych (opiekunek), a ponadto w domu parafialnym powstało przedszkole (ochronka) dla ewangelickich dzieci i sale, w których uczono konfirmantów. Najistotniejszą rolę miała pełnić pokazna sala na piętrze dla 250–300 osób. Odbywały się tam „lekcje Biblii”, próby chórów kościelnych i odczyty.

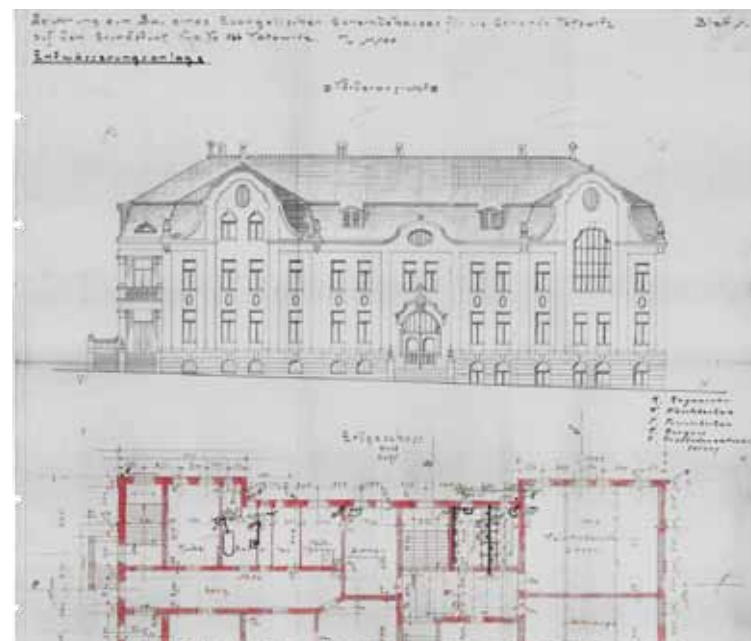
Budynek użytkowany był zgodnie ze swoim przeznaczeniem do 1945 roku, kiedy to ewangelicy zostali wyrzuceni z niego przez nowe władze. Do domu parafialnego wprowadził się Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych, a następnie zajęła go PZPR. Na potrzeby działaczy partii dobudowano gmach biurowy z zapleczem garażowym (obecnie ul. Bankowa 10) od północnej strony, po czym w połączonym kompleksie urządzono centrum szkoleniowe oraz bibliotekę

⁷ Diakonisy parafialne – świeckie członkinie diakonatu w Kościele ewangelickim.

i archiwum. W 1967 roku budynki przekazano filii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz rozpoczęto prawie dwuletni remont adaptacyjny na potrzeby uczelni. W 1969 roku w budynkach rozpoczął działalność Wydział Prawa i Administracji nowo utworzonego Uniwersytetu Śląskiego, powstałego na bazie Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz filii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dnia 22 maja 1996 roku na mocy ugody Uniwersytetu z Parafią budynek domu parafialnego wrócił do prawowitego właściciela. Jest obecnie dzierżawiony Wyższej Szkole Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach.

Szkic fasady oraz rzut parteru domu parafialnego, 1909 rok



6

MURAL Z WIZERUNKIEM MARII GÖPPERT-MAYER

(patrz str. 118–119)

ul. Stanisława Moniuszki (zachodnie skrzydło rektoratu UŚ)

Mural został zaprojektowany przez grupę The Krasnals i w 2014 roku wykonany przez Wakeuptime 2014. Malowidło powstało w wyniku współpracy Uniwersytetu Śląskiego i Instytucji Kultury Katowice – Miasto Ogrodów.

7

PŁASKORZEŻBA Z WIZERUNKIEM DRA RICHARDA HOLTZEGO

(patrz str. 122–124)

ul. Warszawska 3



Umieszczona jest ona na elewacji kamienicy na różnej wzniesionej w miejscu, gdzie stała niegdyś

willa rodzinna Holtzego. Medalion z popiersiem doktora znajduje się na fasadzie od strony ul. Warszawskiej, nad centralnym oknem na I piętrze.

8

EWANGELICKIE CENTRUM DIAKONIJNE „SŁONECZNA KRAINA”

ul. Jerzego Dudy-Gracza 6

Punkt diakonijny przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Katowicach.

9

MUZEUM HISTORII KATOWIC

ul. ks. Józefa Szafranka 9

Miejska instytucja kultury. Posiada w zbiorach liczne eksponaty związane z katowickimi ewangelikami. Na stałej wystawie historycznej prezentowane są dzieje, rozwój i dorobek społeczności ewangelickiej w Katowicach, a także biogramy ewangelików ważnych dla rozwoju miejscowości.

Informacje: 32 209 00 21;

przewodnik@mhk.katowice.pl

DOM MISYJNY (METODYSTYCZNY)

A

ul. Francuska 17

Mimo podjęcia prób oficjalnej rejestracji ewangelicy metodyści nie zostali prawnie uznani przez władze. Metodizm był religią tolerowaną. Gmina katowicka, która kształtowała się w latach 20. XX wieku, nie miała zatem możliwości posiadania osobowości prawnej, a cały majątek nabywany był przez konkretne osoby – przedstawiciele wspólnoty. I tak w listopadzie 1922 roku została zakupiona trzypiętrowa kamienica przy ul. Francuskiej 17 z 70 mieszkaniami, podwórzem, obszernym ogrodem i budynkiem gospodarczym. Formalnie jednak gmach był własnością osoby fizycznej – przedstawiciela misji. Obiekt jeszcze w tym samym roku przekształcono na potrzeby gminy, tworząc warsztat, jadłodajnię wydającą dziennie 150 posiłków, a w ogrodzie zbudowano kaplicę. W jednym z lokali w kamienicy zawsze mieszkał aktualny pastor zboru. Wspólnota zatrudniała 45 pracowników. W 1925 roku powstał parafialny chór liczący 13 osób. Tradycje chóru są kontynuowane do dnia dzisiejszego.

Po wcześniejszym kontakcie z kancelarią parafii „Nowego Przy mierza” (tel.: 32 2561300) istnieje możliwość wejścia do kaplicy oraz zapoznania się z ekspozycją poświęconą historii zboru i jej pastorom.



Metodystyczny dom misyjny przy ul. Francuskiej 17, 1931 rok



Kaplica metodystyczna przy ul. Reymonta, lata 40. XX wieku

Po II wojnie światowej kamienica została odebrana „osobie prywatnej”, metodyści zachowali jednak kaplicę. Zaczęto gromadzić środki na stworzenie nowego domu wspólnotowego. Zdecydowano, że gmach powstanie na tyłach odebranej kamienicy. Dnia 19 października 1975 roku odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego nowego ośrodka. Stara kaplica musiała zostać rozzebrana, gdyż częściowo na jej terenie powstawał nowy budynek. Dzięki gościnności luterańskiej parafii przez 12 lat w czasie trwania prac metodyści organizowali swoje nabożeństwa w kościele ewangelicko-augsburskim Zmartwychwstania Pańskiego. Budynek zboru uroczyście oddano do użytku przed Konferencją Doroczną w październiku 1987 roku.

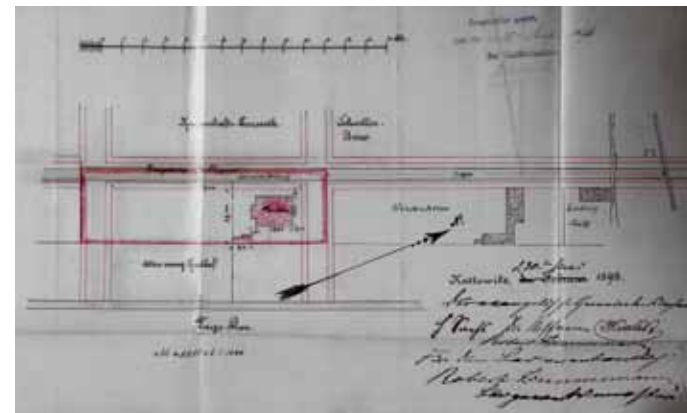


Budowa domu wspólnotowego, lata 80. XX wieku

DOM OPIEKI

ul. ks. Konstantego Damrota 22

Powstał w 1899 roku jako ewangelicki przytułek dla chorych i starców „Tabeastift”⁸. Przytułek uruchomiono 1 maja 1900 roku. Miał zapewniać dach nad głową i opiekę nad kilkunastoma podopiecznymi. Pracowały w nim dwie diakonisy sprowadzone z diakonii w Zielonej Górze. Fundacja była możliwa dzięki subwencji Franza Huberta von Tiele-Wincklera oraz koncernów przemysłowych. Budynek został odebrany ewangelikom po 1945 roku, parafia odzyskała go dopiero w latach 90. XX wieku. Obecnie wynajmowany jest różnym podmiotom. Mieścili się tutaj m.in. biura, przychodnia zdrowia czy szkoła językowa.



8 Tabea (Tabita) – „Była też w Joppe niektóra zwolenniczka imieniem Tabita, którą, ktoby chciał wytożyć, zowie się Dorkas [gatunek gazeli – M.D.], ta była bogata w dobre uczynki i w jałmużny, które czyniła”. (Dz 9,36); niem. Stift – przytułek.

Plan działki, 1898 rok. Zaznaczono dom opieki. Na pozostałej części znajdował się rozległy ogród warzywny

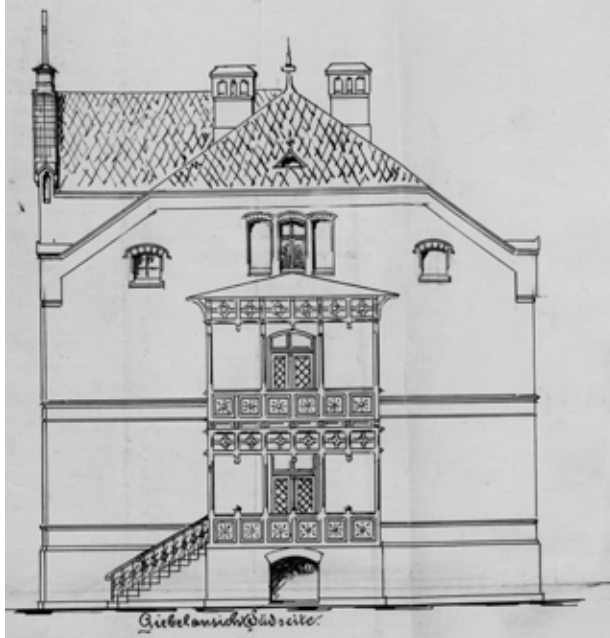
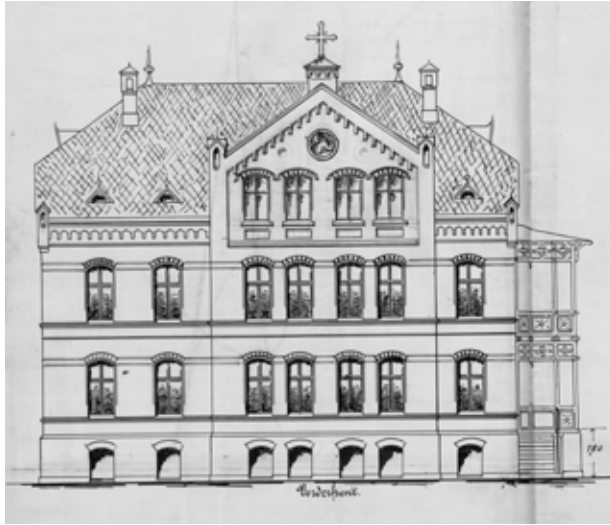
„STARY” CMENTARZ EWANGELICKI

skwer Richarda Holtzego – pl. Rady Europy

Najstarszy cmentarz ewangelicki w Katowicach, zlikwidowany po II wojnie światowej. Pierwszych luteran chowano za zgodą proboszcza na katolickim cmentarzu w Bogucicach. Dnia 13 lipca 1856 roku zbor zorganizował własny cmentarz na powierzchni 300 przętów kwadratowych (czyli około 42 arów) ogrodzonego terenu podarowanego przez Friedricha Wilhelma Grundmanna. Cmentarz znajdował się na południowym krańcu ówczesnej osady, za torami kolejowymi. Wówczas nie zakładano, że miejscowość będzie się rozrastać w tym kierunku, a zatem miejsce na uboczu, z dala od osady uznano za doskonałe na cmentarz. Pierwszą pochowaną osobą było niespełna dwuletnie dziecko kolejarza Hellmanna.



Cmentarz na przełomie XIX i XX wieku



Szkice elewacji domu opieki, 1898 rok.
Na górze – zachodniej, na dole – południowej

„NOWY” CMENTARZ EWANGELICKI

ul. ks. Konstantego Damrota

Parcela pod cmentarz o powierzchni 2 hektarów została zakupiona w 1884 roku i w tym kształcie przetrwała do dziś. Zamyka się ulicami: Powstańców, Francuską i Damrota. Od północy graniczy ze starszym od siebie cmentarzem katolickim. Nekropolię poświęcono w Wielkanoc 1887 roku. W latach 70. XX wieku z powodu spadku liczby ewangelików w Katowicach, a także przepiętnienia cmentarzy katolickich Parafia Ewangelicko-Augsburska Zmartwychwstania Pańskiego podpisała umowę z Parafią Rzymskokatolicką pw. Niepokalanego Poczęcia NMP o udostępnieniu dwóch kwartałów cmentarza ewangelickiego – od strony ul. Francuskiej – na pochówki katolików. Umowa miała obowiązywać do czasu otwarcia cmentarza komunalnego. Ten oddano 7 lat po terminie, czyli w 1984 roku. Z tego względu na „nowym” cmentarzu spoczywają osoby różnych wyznań, a także niewierzący.

Spośród ewangelików spoczęli tu m.in. bp **Tadeusz Szurman** (patrz str. 132–133), Maria Skalicka, duchowni luterkańscy i metodystyczni. Na cmentarzu pochowano także Wilhelma Szewczyka, Michała Scipio del Campo oraz innych zasłużonych.

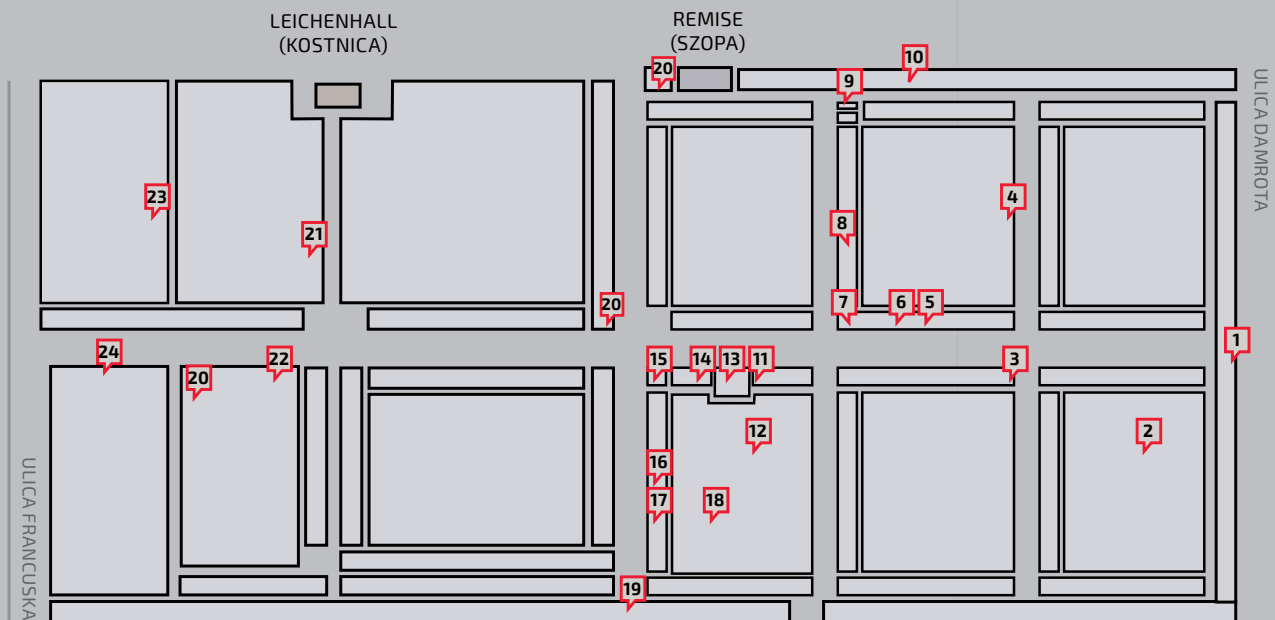
Już w 1858 roku Grundmann przekazał ziemię na powiększenie powierzchni cmentarza. Darowizna motywowana była tragicznymi przeżyciami osobistymi. W tym samym bowiem roku zmarł na tyfus jego najstarszy syn, Emil, który świeżo po studiach objął posadę lekarza w Zabrze.

Ostatnie nieznaczne powiększenie nekropolii o 8 arów nastąpiło w 1877 roku. Na tym najstarszym ewangelickim cmentarzu spoczęli m.in.: „ojcowie założyciele” miasta, burmistrzowie, politycy, artyści, przedsiębiorcy. Prawdopodobnie tutaj też pogrzebani zostali tzw. żołnierze wyklęci – członkowie Oddziału Partyzanckiego „Wędrowiec”, Paweł Heczko i Emil Rusinok, skazani na śmierć w 1946 roku za działalność „antysystemową”. Upamiętnienie wielu z pogrzebanych tu ludzi nie było

w interesie władz Rzeczypospolitej Ludowej, toteż najpierw zdemolowany po wojnie cmentarz zamknięto, a następnie bez rozgłosu zlikwidowano, zacierając pamięć po zmarłych oraz niszcząc bogato dekorowane mogiły cmentarne. Do dziś w ziemi znaleźć można drobne, popękane fragmenty nagrobków. Miejsce po cmentarzu, będące obecnie tzw. terenem zielonym, upamiętnione jest pomnikiem z 2002 roku.

Cmentarz w ruinie, po 1945 roku





GROBY I INNE OBIEKTY „NOWEGO” CMENTARZA EWANGELICKIEGO

- 1** Brama oryginalna – ornamentyka roślinna, symbolika Chrystologiczna, napis przykryty tynkiem – wyłania się „IE” (od FRIEDE SEI MIT EUCH! Joh 20.19 – Pokój Wam!)
- 2** Grób Eugenii Wyszomirskiej – muzy, modelki i towarzyszkę Stanisława Ignacego Witkiewicza
- 3** Mogiła Helene Wagner ozdobiona płaskorzeźbą
- 4** Grób Wilhelma Szewczyka – publicysty, tłumacza, poety i prozaika, literaturoznawcy
- 5** Grób Wojciecha Smykowskiego – dziekana Wydziału II Instrumentalnego Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, inicjatora odnowienia uczelni w 1945 roku
- 6** Grób Jana Broniewicza – żołnierza z kampanii w latach 1939 i 1940, powstańca warszawskiego
- 7** Grób Michała Scipio del Campo – nestora polskiego lotnictwa
- 8** Grób Marii Skalickiej – bibliofilki, kolekcjonerki dzieł sztuki, społeczniczki i działaczki kultury
- 9** Grób Johanna Rataya ozdobiony donicą
- 10** Grób Handlów ozdobiony rzeźbą
- 11** Grób Gustawa Müllera z ciekawymi zdobieniami
- 12** Grób Fukatów ozdobiony rzeźbą anioła
- 13** Grobowiec Rodziny Zimmermannów – prominentnych obywateli Katowic
- 14** Grób ks. bpa Tadeusza Szurmana
- 15** Sadzawka
- 16** Grób Carla Kiliana opatrzony inskrypcjami neogotyckimi
- 17** Grób Hanny Ebeling prezentujący ciekawe kamienne zdobnictwo
- 18** Grób Kazimierza Popiołka – historyka, profesora kilku uczelni wyższych, pierwszego rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Grób Władysława Michejdy (1892–1952) – inżyniera górnika, wykładowcy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, dyrektora kopalni „Giesche”
- 19** Grób ks. Franza Kralika – proboszcza parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach
- 20** Hydrant
- 21** Grób ks. Ryszarda H. Neumanna – proboszcza parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach w latach 1979–1992
- 22** Grób Wacława Michała Kalabińskiego - powstańca
- 23** Grób Władysława Michejdy (1896–1943) – działacza niepodległościowego i społeczno-ekonomicznego, przewodniczącego Tymczasowej Rady Kościelnej
- 24** Pomnik „Sybirakom Sybiracy”

DOM MISYJNY

ul. Jagiellońska 17

Powstał w 1904 roku. Przygotowywano w nim misjonarzy, katechetów i duchownych do pracy na terenach Galicji, Północnych Węgier oraz Europy Południowo-Wschodniej. Gmach mieścił obszerną salę z podium oraz biura służące ewangelickim stowarzyszeniom i związkom. W okresie międzywojennym w budynku otwarto restaurację oraz Chrześcijański Dom dla Podróżnych „Hospic” z 23 pokojami. Po 1945 roku hotel nazwano „Gospoda Polska”, a następnie dom stał się kasynem milicyjnym. Obecnie gmach dzierżawi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

W pierwszych dniach września 1939 roku w części domu Niemcy zorganizowali tymczasowe więzienie. Na fasadzie znajduje się tablica upamiętniająca Polaków zamordowanych tu przez hitlerowców we wrześniu 1939 roku.

W 1991 roku do dużej sali wprowadził się Teatr GuGulander, obecnie salę dzierżawi klub oraz galeria sztuki. Sala została wyodrębniona od reszty budynku i oznaczona numerem 17a, przy czym wchodzi się do niej od ul. Królowej Jadwigi.



Ewangelicki dom
misyjny, widok od
wschodu
i od południa;
pierwsza dekada
XX wieku

15

WILLA TADEUSZA MICHEJDY

ul. Józefa Poniatowskiego 19

Modernistyczny dom jednorodzinny z elementami klasycystycznymi zaprojektowany przez **Tadeusza Michejdę** (patrz str. 126–127) dla jego rodziny. Jeden z wielu przykładów zrealizowanych w Katowicach projektów Michejdy. Budowano go w latach 1926–1929. Dnia 30 grudnia 1991 roku został wpisany do rejestru zabytków. Na ogrodzeniu willi wisi tablica przypominająca, iż była tu siedziba powstałego w 1925 roku Związku Architektów Śląskich.

Willi Michejdów, lata 30. XX wieku



16

DOM OPIEKI ORAZ DOM POMOCY SPOŁECZNEJ „SENIOR RESIDENCE”

ul. Pijarska 4 i ul. Franciszka Zabłockiego 26

Nowoczesne placówki, uruchomione w 2014 roku przez fundację „Laurentius”⁹. Fundacja powstała w wyniku współpracy ewangelickich Diakonii Mazurskiej i Diakonii Neuendettelsau¹⁰.

FILHARMONIA ŚLĄSKA W KATOWICACH

ul. Sokolska 2

Wieloletnim dyrektorem tej instytucji był **Karol Stryja** (patrz str. 130–131). W 4. rocznicę śmierci artysty jego imię nadano sali koncertowej filharmonii. Przy wejściu do tej sali znajduje się także pamiątkowy napis.

⁹ Laurentius – taciński odpowiednik Wawrzyńca. Św. Wawrzyniec według legendy rozdał całą zawartość skarbca Kościoła biednym i potrzebującym, aby majątek nie wpadł w ręce cesarza rzymskiego.

¹⁰ Neuendettelsau – miasto w Bawarii, w Niemczech, około 40 km od Norymbergi.

18 SZKOŁA

ul. Stawowa 6

Szkołę z 24 salami oddano 8 sierpnia 1892 roku szkole ludowej (żeńskiej). Pod koniec wieku swą siedzibę miała tu także szkoła średnia dla dziewcząt. W okresie międzywojennym gmach mieścił mniejszościową Ewangelicką Szkołę Powszechną nr 11 im. Henryka Dąbrowskiego. W 1936 roku uczyło się w niej 214 ewangelików. W tym samym gmachu funkcjonowała też męska mniejszościowa Katolicka Szkoła Powszechna nr 10. Do 2017 roku budynek zajmowała Szkoła Podstawowa nr 10 im. Marii Skłodowskiej-Curie.

19 TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA MARIĘ GÖPPERT-MAYER

(patrz str. 118–120)

ul. Młyńska 5

Tablica wisi na elewacji kamienicy, w której noblistka przyszła na świat w 1906 roku.

POMNIK RICHARDA HOLTZEGO

(patrz str. 122–124)

ul. Adama Mickiewicza 5

W 1898 roku odstonięto przed łaźnią zfinansowany z budżetu miasta wolno stojący pomnik z popiersiem Richarda Holtzego. Stał do 1935 roku, kiedy został zniszczony. W 2005 roku rzeźbę odtworzono i usytuowano na elewacji dawnej łaźni.



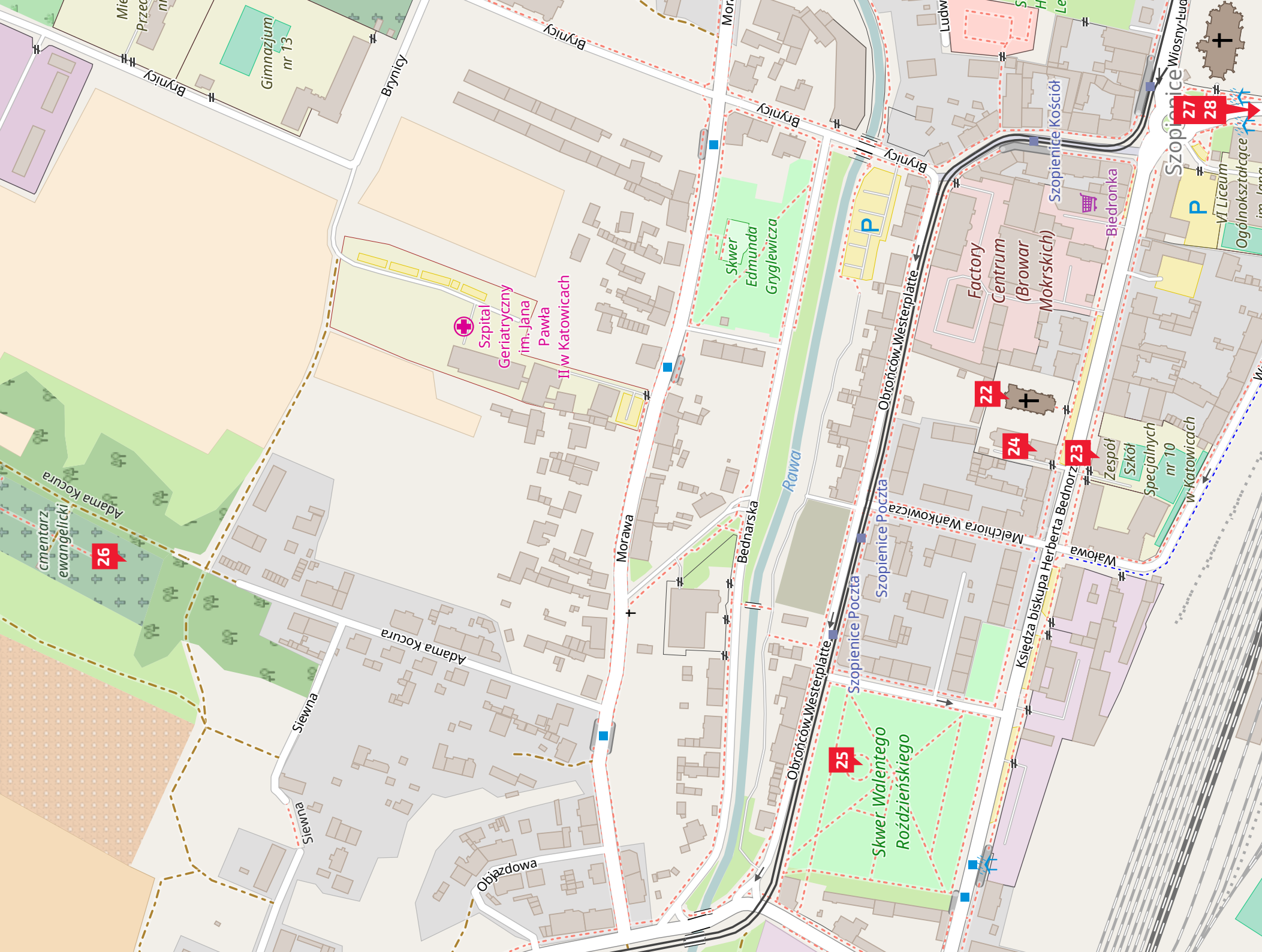
20

„GALERIA ARTYSTÓW”

pl. Grunwaldzki

Galeria Artystów to aleja monumentów w otwartej przestrzeni, które upamiętniają wybitnych twórców kultury i nauki związanych z Katowicami. Pomnik **Karola Stryji** (patrz str. 130–131), odstonięty w 2004 roku, był jednym z pierwszych pomników w galerii. Co roku wznoszone są kolejne. W 2009 roku odstonięto pomnik innego ewangelika – Stanisława Hadyny (1919–1999) – kompozytora, pisarza, twórcy Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

21



Evang. Kirche in Rosdzin,
eingeweiht den 6. März 1901.

Kościół Zbawiciela, przelotem XIX i XX wieku



KOŚCIÓŁ ZBAWICIELA

ul. ks. bpa Herberta Bednorza 20

22

Jedna z dwóch świątyń ewangelicko-augsburskich w Katowicach. Jej budowę rozpoczęto 13 marca 1899 roku, 6 marca 1901 roku dokonano uroczystego poświęcenia kościoła i nadano mu wezwanie Zbawiciela. Wcześniej nabożeństwa odprawiano w wynajmowanej sali przy obecnej

Kościół oraz plebania i szkoła powstały na terenie gminy Roździeń. W 1930 roku dwie sąsiednie gminy połączone w jedną „Roździeń-Szopienice”, a od 1934 roku gmina nosi nazwę Szopienice, przez co nazwa parafii też uległa zmianie.



Kościół, okres II wojny światowej

Zwiedzanie kościoła jest możliwe po uprzednim zgłoszeniu w administracji parafii Zbawiciela.

tel.: 32 2569504

e-mail: szopienice@luteranie.pl

Po uzgodnieniu wygłaszane są także prelekcje na temat samego kościoła, historii parafii oraz luteranizmu w Polsce.

ul. Obrońców Westerplatte lub sali posiedzeń gminy Rożdzień przy tej samej ulicy.

Budowniczym świątyni był Hermann Ritschel, mistrz mularski z Rożdzenia. Skromny, jednonawowy kościół z wieżą o wysokości 42 m nie jest orientowany, prezbiterium ukierunkowane zostało (w przybliżeniu) na północ.

Świątynia posiada boczne wejście obudowane niewielką kruchtą od strony wschodniej.

Początkowo pod absydą znajdowała się kotłownia węglowa, z której doprowadzano do świątyni kanałami ciepłe powietrze. Wywiewy w posiadce w okolicach ołtarza zachowały się do dziś.

Podczas II wojny światowej w kościele przebywali czasowo uchodźcy. W 1987 roku parafianie dużym wysiłkiem odświeżyli wystrój świątyni, malując ściany na biało, a drewniane wyposażenie na ciemny kolor.

Dnia 30 grudnia 2002 roku kościół został wpisany do rejestru zabytków województwa śląskiego.

OŁTARZ

Ołtarz został ufundowany przez Augustę Wiktorię, żonę cesarza niemieckiego Wilhelma II. Widnieje na nim napis: **DAS BLUT JESU CHRISTI DES SOHNES GOTTES MACHT UNS REIN VON ALLER SÜNDE** 1 Joh 1,7 (krew Jezu Krysta, Syna jego, oczyścia nas od wszelkiego grzechu, 1J 1,7).



Ołtarz i polichromie, 1908 rok

AMBONA

Drewniana ambona opatrzona została inskrypcją: **SELIG SIND, DIE GOTTES WORT HÖREN UND BEWAHREN.** L. 11. 28 (błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go, Łk. 11,28). Na ambonę prowadzą rzeźbione schody, na które wchodzi się od zakrystii.

ORGANY

W kościele znajduje się drewniana empora, na którą można wejść bocznym wejściem z zewnątrz kościoła. Po niedawnym oczyszczeniu balustrady empory odstonięto zdobnictwo roślinne oraz inskrypcję: **LOBSINGET DEM HERRN ALLE WELT!** (Śpiewajcie Panu piosnkę nową, a niech Panu śpiewa wszytka ziemia, Ps 96,1). Organy stojące na emporze zbudowane zostały przez firmę Heinricha Schlaga ze Świdnicy. Instrument jest szesnastogłosowy, posiada dwa manualy¹¹ i pedał¹². Był darem przemysłowca Franza Huberta von Tiele-Wincklera.

TABLICE

W przedsionku mieści się okazała tablica epitafium poświęcona parafianom, którzy zginęli podczas I wojny światowej. Inskrypcje pisane są neogotykiem w języku niemieckim. W latach 90. dodano polski napis wyjaśniający treść tablicy.

¹¹ Manual – klawiatura ręczna (łac. *manus* – ręka).

¹² Pedał – klawiatura nożna (łac. *pes* – stopa).

Na ścianach wiszą oryginalne tablice, na których podawany jest numer śpiewanych podczas nabożeństw pieśni. Zabytkowe są także stosowane tu tabliczki z neogotyckimi cyframi i literami.

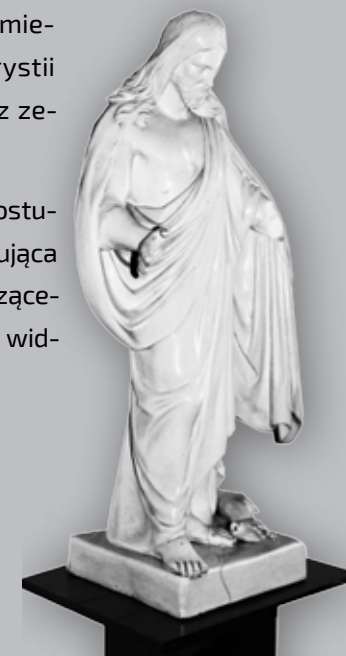
WYSTRÓJ

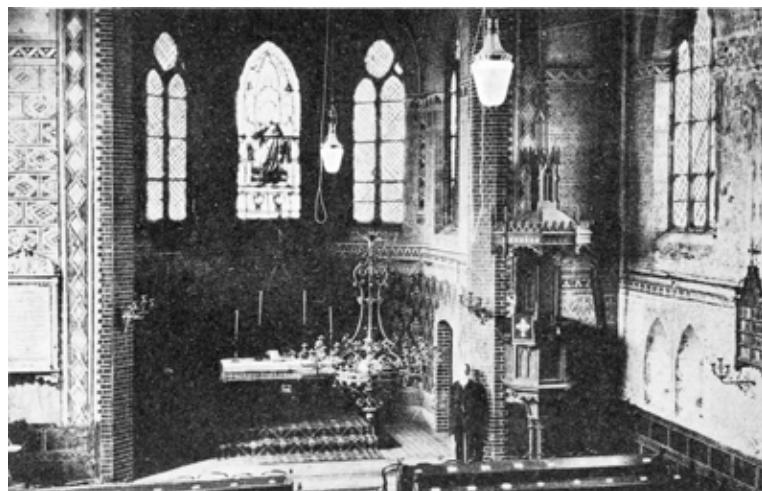
Nie zachowało się oryginalne malowanie, w formie barwnej polichromii patronowej (szablonowej), które zobaczyć można na zdjęciach archiwalnych.

Darem mistrza blacharskiego Juliusa Vogla z Roździeńa są kinkiety, żyrandole i krzyż na wieży.

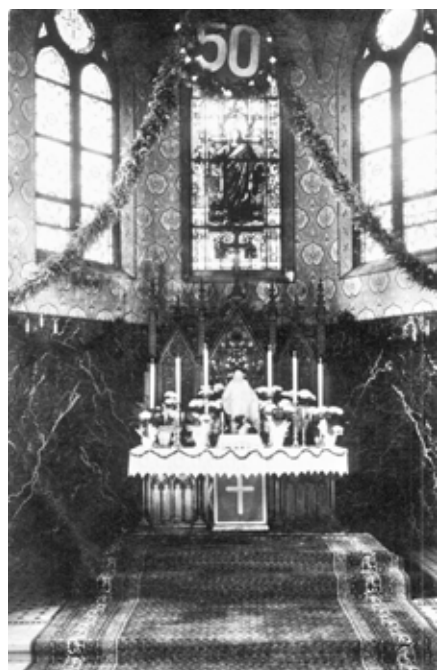
W zakrystii zlokalizowanej po wschodniej (prawej) stronie prezbiterium umiejsczono rzeźbę Jezusa. Do zakrystii można wejść oddzielnym wejściem z zewnątrz świątyni.

W części zachodniej (lewej) stoi na postumencie pomalowana na biało interesująca gipsowa chrzcielnica w kształcie klęczącego anioła. W tylnej części postumentu widnieje niewyraźna inskrypcja jej twórcy.





Wnętrze kościoła, 1908 rok



50-lecie konsekracji świątyni,
ołtarz i polichromie, 1951 rok

SZKOŁA

23

ul. ks. bpa Herberta Bednorza 13

Najstarsza szkoła ewangelicka we wschodniej części obecnych Katowic otwarta została w 1857 roku w Wilhelminie. Zapisano się do niej 50 dzieci z niemieckich rodzin osiedlających się tutaj ze względu na rozwój przemysłu. Była to szkoła prywatna. Pierwszy gmach szkoły ewangelickiej w Roźdzeniu powstał w kwietniu 1902 roku. W okresie międzywojennym w budynku działały dwie szkoły ewangelickie: powszechna nr 5 oraz powszechna mniejszościowa z językiem niemieckim. W 1936 roku budynek oddano szkole specjalnej, która działała tu do wybuchu II wojny światowej. W czasie okupacji Niemcy umieścili w budynku przychodnię zdrowia. Przetrwiała ona do 1948 roku, po czym do budynku wróciła szkoła specjalna.

PLEBANIA

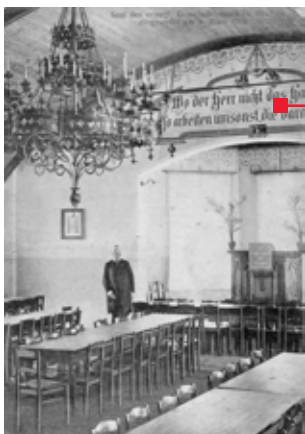
24

ul. ks. bpa Herberta Bednorza 20

Wzniesiona w latach 1907–1908. Obecnie przylega do niej obszerna sala parafialna. Pierwotnie z mieszkania kościelnego, na plebanii, można było wyjść na wschód w kierunku kościoła, w latach 90. XX wieku drzwi i schody zlikwidowano. Wejście główne znajdowało się po południowej stronie budynku, od głównej

ulicy (obecnie również nieistniejące). W gmachu mieści się świetlica środowiskowa, w której ramach działa Klub Profilaktyczny „Ekipa” prowadzący placówkę wsparcia dziennego (koła zainteresowań) oraz Lokalne Centrum Pomocy, Wsparcia i Informacji, udzielające poradnictwa specjalistycznego. Na plebanii siedzibę ma także filia Ogniska Muzycznego „Amadeusz”.

Sala parafialna, 1908 rok



**WO DER HERR NICHT
DAS HAUS BAUET, SO AR-
BEITEN UMSONST, DIE DAR-
AN BAUEN** (Jesliby Pan nie
budował, próżno ci robią,
którzy ji [go – M.D.] budują,
Ps 127,1)



Plebania, 1908 rok

POMNIK WALENTEGO ROŹDZIEŃSKIEGO

25

skwer Walentego Roździeńskiego

Odstonięty w 2012 roku pomnik upamiętniający kuźnika, poetę Walentego Roździeńskiego (patrz str. 21) w 400-lecie wydania jego dzieła pt. *Officina ferraria abo huta y warstat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego*.

CMENTARZ

26

ul. Adama Kocura

Założony w 1888 roku. Pierwszą pochowaną tu 13 grudnia 1888 roku osobą była Mathilda Wilkens (urodzona w 1850 roku). Pozostawiła męża i 5 dzie-



ci. Nekropolia podupadła po 1945 roku, kiedy liczba parafian zmalała. Potożenie na uboczu sprzyjało licznym kradzieżom elementów nagrobków, a także aktom wandalizmu. Dopuszczano się wówczas

m.in. niszczenia neogotyckich niemieckich inskrypcji.

Przetrwało bardzo niewiele dawnych nagrobków. W październiku 2012 roku dzięki współpracy parafii z Kółem Naukowym Historyków Uniwersytetu Śląskiego utworzono grupę opiekującą się najstarszym sektorem na cmentarzu ewangelickim w Szopienicach.

Tworzą ją studenci Uniwersytetu Śląskiego, członkowie parafii i sympatycy. Grupa ta podejmuje działania mające na celu uporządkowanie terenu, przywrócenie blasku najstarszym nagrobkom oraz inwentaryzację zachowanych najstarszych pomników. Dnia 1 listopada 2014 roku poświęcono nowy krzyż cmentarny.



Nagrobek Ernsta Junga
– nadsztygara, członka
rady budowy kościoła

27 SZKOŁA

ul. Działkowa 32

Szkołę otwarto 1 kwietnia 1917 roku. Uczęszczali do niej dzieci mieszkańców osiedla Giszowiec wyznania ewangelickiego, w większości z rodzin urzędniczych, których członkowie pracowali w tutejszej kopalni „Giesche”. W pierwszym roku

placówka kształciła 11 uczniów. Na piętrze znajdowały się 2 słuźbwe mieszkania dla nauczycieli. Szkoła została zlikwidowana w 1937 roku.

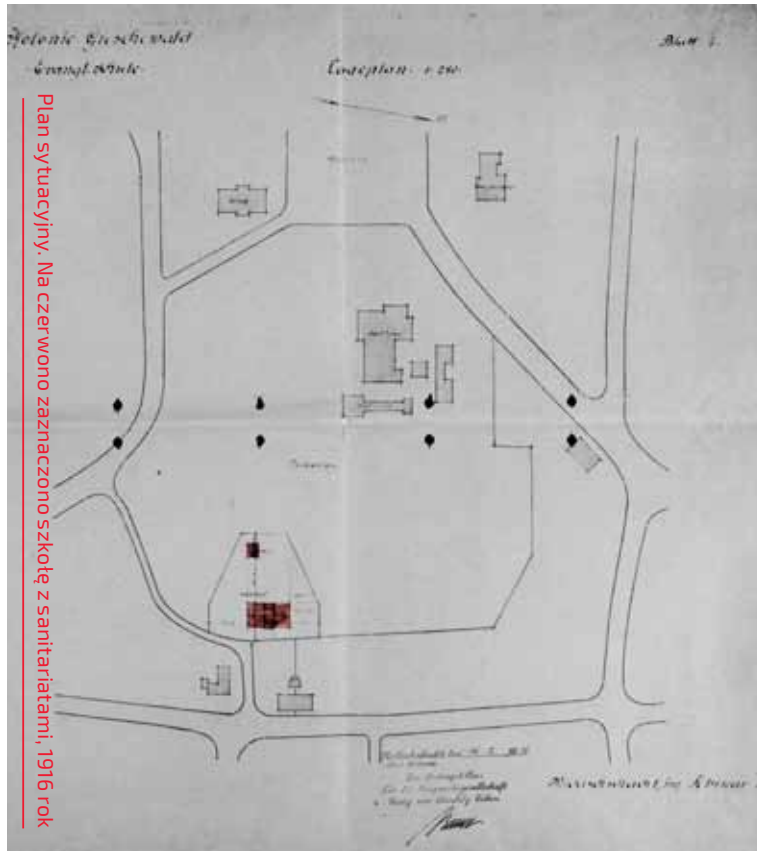
Oprócz 2 sal lekcyjnych w budynku mieściła się sala, którą przeznaczono na ewangelicką kaplicę. Z powodu dość dużej odległości (około 5 km) do macierzystego kościoła parafialnego w Roźdzeniu, w kaplicy aż do wybuchu II wojny światowej odbywały się nabożeństwa. Pomyślnie planował budowę Giszowca, Anton Uthemann, planował w 1912 roku przeniesienie na teren osiedla drewnianego kościółka na potrzeby miejscowej społeczności ewangelickiej, inicjatywa nie doszła jednak do skutku.

W okresie międzywojennym w szkole działały: Towarzystwo Polaków Ewangelików (w 1934 roku – 70 osób), Ewangelickie Stowarzyszenie Niewiast, a także Związek Polskiej Młodzieży Ewangelickiej oraz jej niemiecki

Szkoła, przed 1922 rokiem



odpowiednik – Evangelische Jugendbund. Po wojnie przymusowe i dobrowolne migracje spowodowały zmniejszenie liczby ewangelików w Giszowcu, a budynek szkoły władze przeznaczyły na inne cele. Naprzeciwko budynku szkolnego (pod nr. 29) mieszkała diakonisa, która do 1933 roku świadczyła opiekę pielęgniarską chorym i starszym giszowieckim ewangelikom.



Plan sytuacyjny. Na czerwono zaznaczono szkołę z sanitariatami, 1916 rok

MIEJSCE SPOTKAŃ EWANGELIKÓW

ul. Alojzego Wojtalewicza 2a

Spoleczność ewangelicka w górniczej osadzie Murcki (niem. Emanuelssegen) była nieliczna, ale dobrze zorganizowana. W 1938 roku na około 4500 mieszkańców, 236 było ewangelikami. Należeli do oddalonej o kilkanaście kilometrów parafii w Mikołowie. Z tego powodu ksiądz pszczyński udostępnił ewangelikom pomieszczenia do nabożeństw i spotkań w północnym skrzydle domu towarowego (Fürstliche Kaufhaus). Na niedzielne nabożeństwa przybywali także wierni z okolicznych przysiółków i wsi: Kostuchny, Siągarni, być może z Wesotej. Obecnie w dawnym miejscu spotkań ewangelików mieści się Dom Weselny „Murckowianka”.



CZĘŚĆ TRZECIA

BIOGRAFIE

MARIA GÖPPERT-MAYER	118
FRIEDRICH WILHELM GRUNDMANN	120
RICHARD HOLTZE	122
JOHANN FERDINAND KOULHAAB	124
TADEUSZ MICHEJDA	126
KONSTANTY NAJDER	127
ERNST VON PRITTWITZ UND GAFFRON	129
KAROL STRYJA	130
TADEUSZ SZURMAN	132
HUBERT VON TIELE-WINCKLER	133
JOHANN FRIEDRICH WEDDING	134

BIOGRAFIE

MARIA GÖPPERT-MAYER¹



Urodziła się jako Maria Göppert w 1906 roku w Katowicach w mieszkaniu przy dzisiejszej ul. Młyńskiej 5. Ochrzczono ją w katowickiej parafii ewangelickiej, co dokumentuje wpis w księgach metrykalnych. Jej ojcem był Friedrich, lekarz po studiach w Berlinie i Heidelbergu, który w 1900 roku przybył do Katowic i znalazł zatrudnienie w powiatowym inspektoracie sanitarnym. Prowadził też prywatną praktykę pediatryczną przy obecnej ul. Warszawskiej. Jej matka – Maria z domu Wolff – była wnuczką jednego z pierwszych nauczycieli zatrudnionych w katowickim gimnazjum. Kiedy Maria miała 3 lata, rodzina przeprowadziła się do Getyngi w Dolnej Saksonii. Powód przeprowadzki był poniekąd związany z Katowicami. Otóż w 1905 roku w okolicach Katowic panowała epidemia zapalenia opon mózgowych wśród dzieci, którą ojciec Marii z dużą determinacją zwalczał, zaskarbiając sobie wdzięczność mieszkańców. Zdobyte wówczas doświadczenia

¹ Występuje także pisownia Goeppert-Mayer ze względu na emigrację Marii do USA, gdzie dla ułatwienia literę „ö” zastępuje się w transkrypcji przez „oe”.

pozwołyły lekarzowi na opracowanie nowatorskiej metody leczenia. Opisał ją w pracy naukowej, która dała mu habilitację i stanowisko profesora katedry pediatrii na jednym z najlepszych ówczesnych uniwersytetów europejskich – Georg-August-Universität w Getyndze. Tam Maria podjęła naukę w szkole, a następnie w 1924 roku rozpoczęła studiowanie matematyki i fizyki. Poznała wówczas amerykańskiego stypendystę, Josepha Mayera, za którego wyszła w 1930 roku. W tym samym roku obroniła doktorat z dziedziny fizyki matematycznej pod kierunkiem Maxa Borna, śląskiego noblisty. Następnie wyemigrowała z mężem do Stanów Zjednoczonych. Jej kariera nabrała tempa w czasie II wojny światowej, kiedy w USA uruchomiono projekt „Manhattan”, mający na celu stworzenie bomby atomowej. Zaangażowano do niego najwybitniejszych naukowców z różnych dziedzin. Maria była jedną z nielicznych kobiet zaproszonych do realizacji tego przedsięwzięcia. Po wojnie i po sukcesie projektu zajęła się teorią pochodzenia pierwiastków. Jej zasługi i dorobek uhonorowano m.in.: członkostwem w Amerykańskim Towarzystwie Fizycznym, Amerykańskiej Akademii Sztuki i Nauki, Amerykańskim Towarzystwie Filozoficznym, Amerykańskiej Akademii Nauk, Akademii Nauk w Heidelbergu oraz doktoratami *honoris causa* 3 amerykańskich uczelni. W 1963 roku odebrała Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki, którą otrzymała z Hansem Jensenem, z uzasadnieniem: za odkrycie

struktury powłokowej atomów. Zmarła w 1972 roku. Została pochowana na cmentarzu El Camino Memorial Park w San Diego.

Katowice uczciły noblistkę tablicą pamiątkową (patrz str. 98) oraz murałem (patrz str. 82), a od 2007 roku istnieje w mieście ulica Marii Goeppert-Mayer.

FRIEDRICH WILHELM GRUNDMANN



Urodził się w Saksonii w 1804 roku. Jego ojciec był górnikiem, matka córką kupca i arendarza karczmy. Rodzina osiadła w Tarnowskich Górach, gdzie Friedrich ukończył szkołę ewangelicką. Następnie uczył się w tamtejszej szkole górniczej i pracował na kopalni, opłacając swoją edukację i wspierając finansowo rodzinę. Tam poznał i zaprzyjaźnił się z Franzem Wincklerem, późniejszym właścicielem Katowic. Po ukończeniu szkoły został państwowym urzędnikiem górniczym najpierw w Tarnowskich Górach, a potem w okolicach Rybnika. W 1827 roku zawarł związek małżeński z katoliczką Leopoldine Prusowski, z którą miał 12 dzieci. W 1839 roku otrzymał od swojego przyjaciela, Franza Wincklera, propozycję objęcia posady dyrektora majątku Wincklerów, składającego się z dóbr ziemskich, hut i kopalń. Posadę przyjął, a ponieważ zarząd majątku powstał w Katowicach,

Grundmann przeprowadził się. Współpraca przyjaciół przebiegała bardzo pomyślnie. Grundmann przeżył Wincklera i nadal służył jego spadkobiercom. Sprawnie pomnażał powierzony mu majątek, działał na rzecz przeprowadzenia przez Katowice linii kolejowej, a także na rzecz uzyskania przez miejscowość praw miejskich. Jemu też zawdzięczamy dbanie o planowy rozwój Katowic. Za swoją pracę był doceniany: wybrano go przewodniczącym Związku Przedsiębiorców Górniczo-Hutniczych, otrzymał honorowy tytuł tajnego radcy komisijnego, a władze Katowic w 1867 roku w uznaniu

NIEISTNIEJĄCY NAGROBEK ZE „STAREGO” CMENTARZA

**SEI GETREU BIS IN DEN TOD,
SO WILL ICH DIR DIE KRONE DES LEBENS GEBEN
(Off. Joh 2.10.)**

Bądź wierny aż do śmierci,
a dam ci koronę żywota. (Obj. J 2.10)

**Hier ruht in Gott
der Königliche
Geheime Commissions-Rath
Friedrich Wilhelm
Grundmann
geb. d. 26. November 1804
gest. d. 30. Juli 1887**

Tutaj spoczywa w Bogu
królewski tajny radca komisijny
Friedrich Wilhelm Grundmann
ur. 26 listopada 1804
zm. 30 lipca 1887



zastług nadały jednej z głównych ulic miasta nazwę Grundmannstraße (dzisiaj ul. 3 Maja). W Katowicach mieszkał aż do śmierci w 1887 roku, czyli 48 lat. Został pochowany na nieistniejącym dziś cmentarzu ewangelickim (skwer Holtzego i część pl. Rady Europy). Od 2007 roku w Katowicach ponownie jest ulica nazwana jego imieniem.

RICHARD HOLTZE



Urodził się w 1827 roku w Betku w rodzinie urzędniczej. Uczęszczał do gimnazjum w Raciborzu i Gliwicach. Następnie podjął studia medyczne we Wrocławiu, które ukończył w 1851 roku. W tym samym roku osiadł w Katowicach, będąc pierwszym lekarzem w osadzie. Był oddanym społecznikiem, założycielem i aktywnym członkiem 12 stowarzyszeń społeczno-kulturalnych. Znano go jako zdolnego mówcę potrafiącego przemawiać bez przygotowania zarówno do prostych, jak i wykształconych słuchaczy. Znał, przynajmniej biernie, język, którym posługiwali się mieszkańcy Katowic. Zredagował zarys dziejów wsi zdeponowany pod kamieniem węgielnym kościoła ewangelickiego. Wraz z uzyskaniem przez miejscowość praw miejskich został wybrany

przewodniczącym Rady Miasta. Działał również aktywnie w parafii ewangelickiej, pełniąc rolę wiceprzewodniczącego gminnej rady parafialnej. Postawę religijną udało mu się pogodzić z działalnością w katowickiej loży wolnomularskiej, której był współzałożycielem w 1869 roku. Zastąpił jako autor pierwszej monografii miasta. Został wybrany posłem do Sejmu Prowincji Śląskiej i sejmu pruskiego.

W 1854 roku ożenił się z Berthą Grundmann – córką zarządcy majątku katowickiego Friedricha Wilhelma Grundmanna. Zmarł w 1891 roku i został pochowany w Katowicach, na cmentarzu ewangelickim, który zniszczono w XX wieku.

Już za życia został upamiętniony – w 1876 roku z okazji ćwierćwiecza praktyki lekarskiej w Katowicach. Wówczas Rada Miasta nazwała jedną z ważniejszych ulic jego nazwiskiem (dzisiaj ul. Mariacka). Ponadto Rada przyznała lekarzowi hojną nagrodę za wieloletnią pracę na rzecz miasta. Obdarowany przekazał



Napis na nieistniejącym nagrobku: Założycielowi i największemu obywatelowi radcy doktorowi Richardowi Holtze (ur. 9.02.1824 – zm. 27.01.1891) – wdzięczne miasto Katowice

ją w całości na budowę niezwykle potrzebnej łaźni miejskiej, dzięki której w wydatny sposób ograniczono epidemie i zarazy wśród mieszkańców. Istniejący do dziś budynek łaźni oddano do użytku w 1895 roku, czyli już po śmierci fundatora. Przed łaźnią odstonięto pomnik z popiersiem darczyńcy (patrz str. 99). Na miejscu willi, w której Holtze mieszkał wraz z rodziną, stoi obecnie kamienica narożna. Na jej fasadzie znajduje się medalion prezentujący popiersie doktora (patrz str. 82). Miejscu po zlikwidowanym cmentarzu, na którym spoczął Holtze, w 2011 roku Rada Miasta Katowic nadała nazwę: skwer Richarda Holtzego.

JOHANN FERDINAND KOULHAAB



Syn pastora. Jego ojciec był od 1755 roku duszpasterzem w Piasku (obecnie powiat lubliniecki). Od lat 60. XVIII wieku młody Johann dzierżawił kilka kuźnic żelaza, m.in. w Paczynie, Pyskowicach oraz Kuczowie (dziś część Kalet). W nich prowadził pionierskie na Górnym Śląsku doświadczenia, badając możliwości zastosowania węgla kamiennego w metalurgii².

² W tym czasie do produkcji żelaza nie stosowano węgla kamiennego, lecz drzewny. Węgiel kamienny palił się bowiem bardzo niestabilnie z powodu licznych zanieczyszczeń. W 1778 roku po raz pierwszy udało się Koulhaabowi przeprowadzić proces kokosowania, który uwalniał węgiel od zbędnych domieszek. Jego wynalazki i technologie umożliwiły konkurowanie żelaza śląskiego z najlepszym na świecie – brytyjskim.

Udowodnił, że jest nie tylko możliwe, ale też opłacalne. Odkrycia Koulhaaba doprowadziły jednak do powolnego upadku metalurgii w pozbawionym węgla obszarze rzeki Mała Panew i zarazem rozkwitu przemysłu w dolinie Kłodnicy i Rawy. Za zasługi na polu technologii przemysłowych otrzymał od króla bardzo zaszczytny tytuł radcy komisarycznego. Wielokrotnie proszono go o zdanie i ekspertyzę, był doradcą państwowym. Mawiano o nim „zacny znawca węgla”.

W 1799 roku kupił dobra katowickie (Bogucice z Zawodziem, Katowice z Brynowem), w których w 1801 roku założył kopalnię „Beata” – pierwszą w Katowicach kopalnię węgla kamiennego, mieszczącą się na obecnych terenach parku Kościuszki.

Był szanowanym i poważanym obywatelem, w 1780 roku został pierwszym królem Bractwa Kurkowego³ w Tarnowskich Górach.

Miał 3 córki i jednego syna. Zmarł w 1808 roku w Bogucicach. Został pochowany na nieistniejącym już dzisiaj cmentarzu ewangelickim w Tarnowskich Górach. Majątek odziedziczyły córki, gdyż syn zmarł przedwcześnie.

³ Bractwo kurkowe (strzeleckie) – organizacja, w której pierwotnie wyłącznie mieszczanie doskonalili się w umiejętnościach strzeleckich w celu obrony murów miejskich. Z czasem umożliwiono członkostwo także szlachcie, a organizacja stawała się coraz bardziej elitarna. Ostatecznie do bractw należeli znani, zamożni i powszechnie szanowani obywatele.

TADEUSZ MICHEJDA



Urodził się w 1895 roku na Śląsku Cieszyńskim. Ukończył gimnazjum w Cieszynie. W czasie I wojny światowej początkowo służył w Legionach Polskich, a po kryzysie przysięgowym został wcielony do armii austro-węgierskiej. W 1918 roku zaczął studia na Akademii Górniczej w Leoben, ale wkrótce uczelnię zamknięto. Rok później, broniąc Śląska Cieszyńskiego przed inwazją czeską, został dwukrotnie ranny. W 1920 roku zaczął studia architektoniczne na Politechnice Lwowskiej. Powrócił na Śląsk, by wziąć udział w III powstaniu śląskim. Po studiach osiadł w Katowicach, gdzie najpierw pracował w Urzędzie Wojewódzkim, a następnie założył własną pracownię architektoniczną. Był wybitnym architektem ewoluującym w stronę modernizmu, projektantem ponad 50 różnorodnych obiektów. W Katowicach za wdzięczamy mu m.in. projekty: willi dla rodziny Michejdów (patrz str. 96), Syndykatu Polskich Hut Żelaznych (ul. Lompy 14), terminalu lotniska na Muchowcu (ul. Lotnisko 40), domu mieszkalnego Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych (ul. Słowackiego 41/43), ratuszy dawnej gminy Janów (ul. Szopienicka 59) i gminy Szopienice (ul. Wiosny Ludów 24). Jako jeden

z pierwszych w Polsce architektów zaprojektował willę mieszkalną o nowatorskiej wówczas konstrukcji szkieletowej (ul. Bratków 4). W 1925 roku był współtwórcą i pierwszym prezesem Związku Architektów na Śląsku. Działał społecznie w Związku Legionistów, Związku Powstańców Śląskich, Lidze Praw Człowieka i Obywatela. Interesował się także malarstwem. W 1934 roku zainicjował utworzenie Wolnej Szkoły Malarstwa im. Aleksandra Gierymskiego. W czasie II wojny wysiedlony przez okupanta zamieszkał w Radomiu i zajmował się malarstwem. Po wojnie wrócił do Katowic, ale stan zdrowia nie pozwalał mu na pracę zawodową. Zmarł nagle w Iwoniczu-Zdroju w 1955 roku podczas kuracji w sanatorium. Został pochowany na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie. W 2011 roku jedną z ulic Katowic nazwano jego nazwiskiem.

KONSTANTY NAJDER

Urodził się w 1899 roku w Wolborzu (tódzkie) w rodzinie katolickiej. Studiował w seminarium katolickim we Włocławku, lecz związał się z tworzącym się w Polsce Kościołem metodystycznym. W 1928 roku ordynowano go na duchownego tego Kościoła. Pracował w zborze warszawskim i poznańskim.



W czerwcu 1933 roku został prezbiterym i skierowano go do Katowic. W 1938 roku jako pierwszy Polak został superintendentem okręgu południowego Kościoła Metodystycznego w Polsce. W czasie wojny, w 1941 roku wysiedlono go do Generalnego Gubernatorstwa⁴, gdzie organizował Kościół metodystyczny w wojennej rzeczywistości. W tym samym czasie w wyniku przystąpienia USA do wojny internowano wszystkich amerykańskich hierarchów kościelnych w Polsce. Jedynym superintendentem na wolności pozostał Najder, przejmując zwierzchność nad całym Kościołem i przenosząc się do Warszawy. Jeszcze w czasie wojny ks. Konstanty Najder zainicjował utworzenie Chrześcijańskiej Rady Ekumenicznej, do której w 1946 roku należało już 7 kościołów. Został jej sekretarzem. W 1948 roku opuścił Polskę z obawy przed aresztowaniem przez władze. Zmarł 12 marca 1993 roku w Albany, stolicy stanu Nowy Jork. Zgodnie z wolą ks. K. Najdera urna z jego prochami została wmurowana w kaplicy katowickiego zboru metodystycznego, który „tak bardzo umiłował”. W katowickiej kaplicy znajduje się także poświęcona mu tablica pamiątkowa (patrz str. 86).

Konstanty Najder był stryjem Zdzisława Najdera, opozycjonisty w okresie PRL i dyrektora Radia Wolna Europa.

⁴ Generalne Gubernatorstwo – jednostka administracyjno-terytorialna III Rzeszy Niemieckiej utworzona w 1939 roku. W jej skład weszły okupowane tereny Rzeczypospolitej, których nie wcielono bezpośrednio do Niemiec.

ERNST VON PRITZWITZ UND GAFFRON

Urodził się w 1856 roku w rodzinie wyższych urzędników z Dolnego Śląska. Ród był bardzo szanowany, wywodzili się z niego przemysłowcy, wojskowi, dyplomaci oraz spadkobiercy koncernu Georga von Gieschego⁵.



Ernst uległ w młodości wypadkowi i powracał do zdrowia w ewangelickich domach opieki. Tam doznał wiele dobroci, przez co postanowił pracować na rzecz dobroczynności. Udzielał się w placówkach opiekuńczo-wychowawczych Rauhes Haus w Hamburgu i Johannesstift w Berlinie. Do Roźdzenia przybył w latach 80. XIX wieku i objął posadę urzędnika hutniczego. Był głównym inicjatorem budowy kościoła Zbawiciela w Roźdzeniu, a następnie domu parafialnego. Dzięki swoim rodzinnym koneksjom docierał do licznych darczyńców, wysyłał setki listów i prośb o wsparcie dzieła budowy świątyni, dzięki czemu w ciągu 10 lat udało mu się zebrać 65 tys. marek. Wszystkie datki skrupulatnie księgowano. Ernst żył skromnie, ofiarowując regularnie znaczne sumy na rzecz parafii. Wspierał też swych chrześniaków – ponad 70 dzieci z ubogich rodzin zamieszkujących

⁵ Koncern przemysłowy „Georg von Giesche's Erben”, w którym kluczową rolę odgrywało hutnictwo cynku, zlokalizowane w większości na terenie Roźdzenia i Szopienic.

Roździeń i Mysłowice. Wiele zasług położył także w parafiach ewangelickich w Anhalt (Hołdunowie) i Nowym Bieruniu. W 1913 roku przeszedł na emeryturę. Po kilku latach zamieszkał u siostry w Sobieszowie (dziś część Jeleniej Góry). Zmarł 18 listopada 1925 roku i został pochowany na nieistniejącym obecnie cmentarzu ewangelickim w Jeleniej Górze-Cieplicach. Krótko przed śmiercią pisał w zakończeniu listu do Hołdunowa: „Żyję i umieram dla Hołdunowa, Mysłowic i Roździenia”.

KAROL STRYJA



Urodził się 2 lutego 1915 roku w Cieszynie. Zainteresowania muzyczne przejawiał od najmłodszych lat, rodzina zapisała go więc do klasy skrzypiec w Szkole Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Cieszynie. Edukację kontynuował w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Katowicach (dziś Akademia Muzyczna im. K. Szymanowskiego), gdzie zetknął się z Bolesławem Szabelskim czy Ludomirem Różyckim⁶. Równocześnie pracował jako nauczyciel oraz angażował się w działalność lokalnych chórów amatorskich. Dyplom uzyskał tuż przed wybuchem II wojny światowej, podczas której walczył w 21. Dywizji

⁶ Byli to wybitni kompozytorzy, instrumentalści oraz pedagodzy.

Górskiej. Po kampanii wrześniowej był więźniem w niemieckim obozie pracy. Po wojnie powrócił do Katowic i zawodu nauczyciela, nie zaniedbując doskonalenia muzycznego – podjął studia dyrygenckie na macierzystej uczelni, noszącej wówczas nazwę: Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Katowicach. W sezonie 1947/48 otrzymał kierownictwo muzyczne Teatru Śląskiego w Katowicach. Od 1948 roku dyrygował też Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. Trzy lata później przeszedł do Filharmonii Śląskiej, a w 1953 roku objął jej kierownictwo po Stanisławie Skrowaczewskim. Stanowisko to piastował aż do przejścia na emeryturę w 1990 roku. W 1968 roku otrzymał posadę dyrektora orkiestry w Odense w Danii, gdzie pracował przez 16 lat, łącząc te obowiązki z pracą w Filharmonii Śląskiej. Jego autorytet, postawa i osiągnięcia w Danii mocno przyczyniły się do zawiązania ściślejszej współpracy kulturalnej między Katowicami a Odense, ukoronowane podpisaniem aktu partnerstwa miast w 1993 roku. W 1979 roku zainicjował odbywający się co roku Międzynarodowy Konkurs Dyrygencki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach, którego dyrektorem pozostał aż do śmierci. Zmarł 31 stycznia 1998 roku w Katowicach.

Jest upamiętniony w nazwie sali koncertowej w Filharmonii Śląskiej (patrz str. 97), a także w nazwie ronda na katowickim Osiedlu Tysiąclecia. Ponadto w 2004 roku zostało odsłonięte jego popiersie w tzw. Galerii Artystów (patrz str. 99).

TADEUSZ SZURMAN



Urodził się 9 lipca 1954 roku w Simoradzu na Śląsku Cieszyńskim. W 1978 roku ordynowano go w Golezowie na duchownego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, następnie był wikarym, a później proboszczem parafii w Świętochłowicach, tymczasowo administrował też parafią w Zabrze. W pracy dużo energii poświęcał młodzieży. Objął duszpasterstwo młodzieży diecezji katowickiej, a następnie mianowano go ogólnopolskim duszpasterzem młodzieży i przewodniczącym Komisji Młodzieżowej Polskiej Rady Ekumenicznej. W 1992 roku został proboszczem w parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach. W 2001 roku wybrano go biskupem diecezji katowickiej. W 2010 roku został zastępcą zwierzchnika Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. W 2012 roku nadano mu tytuł honorowego obywatela Katowic. Stworzył liczne teksty naukowe, teologiczne, a także poetyckie, współredagował pisma protestanckie. Pasjonował się historią katowickich ewangelików. W piwnicach plebanii odnalazł unikatowy egzemplarz szesnastowiecznej *Biblii* brzeskiej, a następnie zadbał o jej konserwację.

Miał żonę i córkę. Zmarł 30 stycznia 2014 roku. Został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Katowicach (patrz str. 91). W pierwszą rocznicę śmierci parafianie odstonili tablicę poświęconą jego pamięci w kościele Zmartwychwstania Pańskiego, a od 2017 roku jego imię nosi jedna z ulic w Katowicach.

HUBERT VON TIELE-WINCKLER

Urodził się na Warmii w 1823 roku jako Hubert von Tiele. Był synem zubożatego szlachcica.

Ród swoje szlachectwo wywodził już z XIII wieku. Młody Hubert wybrał karierę wojskową, wstępując jako trzynastolatek do szkoły kadetów. Później został oficerem oraz nauczycielem w szkole wojskowej. W 1852 roku w randze podporucznika dostał przydział do pruskiego sztabu generalnego. Dwa lata później ożenił się z dziedziczką ogromnej fortuny na Śląsku – katoliczką Waleską von Winckler. W tym samym roku Hubert postarał się o oficjalnie połączenie herbów i nazwisk obojga małżonków: von Tiele-Winckler. Para doczekała się 9 dzieci – 5 córek i 4 synów. Jedną z córek – Ewa – założyła w Miechowicach (obecnie dzielnica Bytomia) dom opieki „Ostoja Pokoju” oraz ewangelicki diakonat służący chorym i osobom starszym. Nazwano ją Matką Ewą. Małżonkowie von



Tiele-Wincklerowie byli właścicielami Katowic w czasie, gdy te uzyskały prawa miejskie i samorządność. Nie odbyło się to bez poparcia i aprobaty dziedziców. W 1870 roku Huberta awansowano do stopnia pułkownika. W 1880 roku zmarła jego ukochana żona, 3 lata później ożenił się z hrabianką Różą von der Schullenburg, z którą miał jeszcze jednego syna. W 1889 roku Hubert von Tiele-Winckler na bazie swojego majątku założył Katowicką Spółkę Akcyjną Dla Górnictwa i Hutnictwa, której był większościowym akcjonariuszem. Do spółki weszło gros jego zakładów przemysłowych, w tym katowickie. Krótko przed śmiercią ustanowił fundację rodzinną na rzecz finansowego wspierania potomków. Pieniądze były przeznaczone na edukację krewnych oraz pomoc tym z nich, którym gorzej się wiodło z powodu zdarzeń losowych. W razie wygaśnięcia rodu środki funduszu przeznaczył na cele misyjne Kościoła ewangelickiego. Zmarł w 1893 roku w wieku 70 lat.

JOHANN FRIEDRICH WEDDING

Urodził się w Brandenburgii w 1759 roku. Uczył się w renomowanym berlińskim gimnazjum i studiował na Akademii Górniczej we Freiburgu. W 1785 roku sprowadził go na Śląsk twórca tutejszego przemysłu – dyrektor Wyższego Urzędu Górniczego hrabia Friedrich Wilhelm von Reden. W randze inspektora zajął się budową rządowej kopalni „Fryderyk” koło Tarnowskich Gór.

Udał się też w podróż studyjną do Wielkiej Brytanii – kolebki rewolucji przemysłowej. Po powrocie objął stanowisko kierownika nowoczesnej huty „Mała Panew” w Ozimku. W 1796 roku wraz ze Szkotem Johnem Baildonem uruchomił hutę żelaza w Gliwicach, która jako pierwsza w Europie kontynentalnej wykorzystywała nowoczesne wysokie piece opalane koksem. Po hucie w Gliwicach przyszła kolej na Hutę Królewską w dzisiejszym Chorzowie. Uruchomiona w 1802 roku była największą i najnowocześniejszą hutą żelaza na Śląsku. Trzeci z czterech wysokich pieców uruchomiony w 1806 roku w tym zakładzie dostał nazwę „Wedding”. Rok 1806 przyniósł Johanowi stanowisko dyrektora Królewskiej Huty oraz stanowisko w Wyższym Urzędzie Górniczym, w pionie hutniczym.

Wedding był kolejno mężem dwóch córek Johanna Ferdinanda Koulhaaßa, właściciela Katowic. Z Therese, która jednak wkrótce zmarła, ożenił się w 1789 roku. Z Henriette doczekał się potomstwa.

Po śmierci teścia Wedding wszedł w posiadanie majątku katowickiego, a w 1818 roku osiadł w nim na stałe. Kontynuując dzieło poprzednika, inwestował w katowicki przemysł. W 1823 roku założył hutę cynku przy dzisiejszej ul. Mikołowskiej i nazwał ją „Henriette”. Zmarł w Katowicach w 1830 roku.



Redakcja, korekta, prace wydawnicze: **Aleksandra Niesyto**

Projekt okładki i opracowanie graficzne: **Joanna Sowa**

Fotografie: **Piotr Sobański, Marian Lubina, Józef Dańda, Halina Holas-Idziakowa, Maria i Jerzy Łakomscy, Aleksander Savin, Max Steckel, L.A. Lamche, Michał Dzióbek**

Materiał ilustracyjny pochodzi z zasobów: Muzeum Historii Katowic, Urzędu Miasta Katowice, Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Katowicach, Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Katowicach-Szopienicach, Parafii Ewangelicko-Methodystycznej w Katowicach, Archiwum Państwowego w Katowicach, Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach, Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Wikimedia Commons.

Autor dziękuje Pani Joannie Tofilskiej za cenne wskazówki i fachową pomoc merytoryczną, bez których przewodnik nie powstałby w obecnym kształcie.

Wydawca **Muzeum Historii Katowic** -
Instytucja finansowana z budżetu Miasta Katowic
ul. ks. J. Szafranka 9, 40-025 Katowice
www.mhk.katowice.pl



Copyright © 2017 by Muzeum Historii Katowic

Wyd. I

Nakład 650 egz.

Druk i oprawa: Instytut Technologii Eksploatacji - PIB, Radom

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



MUZEUM HISTORII KATOWIC

ISBN 978-83-64356-23-0